



GŁOS LUDU



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III

WARSZAWA, ŚRODA, 23 STYCZNIA 1946 ROKU

Nr 23 (411)

Przed wyborem nowego szefa rządu

Partia Komunistyczna Francji wysunęła kandydaturę Gouin

PARYŻ, 22.1. (Obsł. wł.). Zgromadzenie Konstytucyjne przystąpi we środę o godz. 15 do wyboru Szefa Tymczasowego Rządu Francuskiego.

KOMUNIKAT FRANCUSKIEJ PARTII KOMUNISTYCZNEJ

PARYŻ, 22.1. (PAP). Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej wydało następujący komunikat:

„Ponieważ ruch republikańsko-ludowy nie zgodził się na projekt partii komunistycznej zmierzający do utworzenia rządu z członkiem partii komunistycznej, jako premierem na czele, partia komuni-

styczna zaproponowała partii socjalistycznej utworzenie rządu komunistyczno-socjalistycznego pod przewodnictwem komunisty. Partia socjalistyczna odpowiedziała, że stoi ciągle na stanowisku rządu składającego się z 3 partyj. W tych warunkach partia komunistyczna pragnąc przyczynić się do szybkiego rozwiązania kryzysu postawiła wniosek, aby socjaliści wyznaczyli na stanowisko premiera nowego rządu kandydaturę osobistości stojącej ponad partiami. Partia komunistyczna, pomimo tego, że jako najliczniejsza partia w Zgromadzeniu powinna obsadzić stanowisko premiera rządu,

wysunęła jednak kandydaturę Feliksa Gouin, obecnego przewodniczącego Zgromadzenia Konstytucyjnego. Kandydatura ta, nie nosząca charakteru partyjnego, pozwoliła by na stworzenie klimatu wzajemnego zaufania i współpracy w łonie nowego rządu“.

PARYŻ, 22.1. (PAP). W kołach dobrze poinformowanych w Paryżu panuje przekonanie, że przewodniczący Zgromadzenia socjalista Feliks Gouin zostanie wybrany szefem nowego rządu. Kandydatura jego została wysunęta przez partię komunistyczną. Partia socjalistyczna wyraziła zgodę pod warunkiem, że partia republikańsko-ludowa również weźmie udział w rządzie koalicyjnym pod jego przewodnictwem.

PARYŻ, 22.1. (PAP). We wtorek wieczorem odbyło się spotkanie pomiędzy przewodniczącym Zgromadzenia Konstytucyjnego Feliksem Gouin, przywódcą partii komunistycznej Thorem, sekretarzem generalnym partii socjalistycznej Mayerem i deputowanym Naegelen, prawdopodobnym następcą Gouina na stanowisku przewodniczącego Zgromadzenia Konstytucyjnego. W środę przed południem odbędzie się zebranie przedstawicieli trzech partij — komunistów, socjalistów i ruchu republikańsko-ludowego — w celu zawarcia ostatecznego porozumienia w sprawie utworzenia nowego rządu francuskiego. Przynajmniej skład gabinetu nie ulegnie poważniejszym zmianom.

Strajk w przemyśle stalowym

wywołał wstrząs gospodarczy w Stanach

NEW YORK, 22.1. (Obsł. wł.). Szef produkcji St. Zjedn. John Small określił strajk w przemyśle stalowym amerykańskim, jako „klęskę narodową“. Powiedział on, że w ciągu dwóch tygodni większa część amerykańskich zakładów przemysłowych będzie musiała przerwać lub zmniejszyć produkcję.

Z Waszyngtonu dochodzą pogłoski, że rząd obejmie przemysł stalowy, o ile strajk potrwa dłużej niż tydzień.

LONDYN, 22.1. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Nowego Jorku, że przewodniczący Związków Zawodowych (CIO) Filip Murray oświadczył, iż strajk stalowy trwać będzie tak długo, dopóki przemysłowcy nie zaakceptują decyzji prezydenta Trumana w sprawie

podwyżki płac robotników o 18 i pół centa za godzinę.

Strajk w amerykańskim przemyśle stalowym może mieć różne reperkusje zagranicą. Pożyczki w dolarach amerykańskich udzielone Wielkiej Brytanii i wielu innym państwom europejskim i azjatyckim, niezbędne dla zakupu maszyn, lokomotyw i innych środków transportowych, mogą się stać bezwartościowe, o ile strajk się przedłuży.

5-letnia kadencja Sekretarza Generalnego ONZ

Problemy energii atomowej i UNRRA na Komisjach Zgromadzenia

LONDYN, 22.1. (Obsł. wł.). Komisja Główna ONZ nie podjęła decyzji w sprawie wniosku amerykańskiej Federacji Pracy, sto-

warzyszenia współpracy międzynarodowej i międzynarodowej demokratycznej Federacji Kobiet o udzielenie im głosu w Radzie ONZ. Dyskusja w tej sprawie trwała blisko 4 godziny.

LONDYN, 22.1. (PAP). Komisja administracyjna i budżetowa ONZ uchwaliła, że sekretarz generalny będzie wybierany na okres 5-letni. Po tym okresie stanowisko będzie proponowane tej samej osobie na dalsze 5 lat.

Pensja generalnego sekretarza będzie wynosić 20 tysięcy dolarów rocznie i 20 tysięcy dolarów gratyfikacja. Sumy te będą wolne od podatków.

LONDYN, 22.1. (PAP). Na posiedzeniu komisji politycznej i bezpieczeństwa debatowano nad problemami energii atomowej. Przemawiali delegaci Kanady i Australii. Delegat Kanady podkreślił, że członkowie komisji kontroli nad energią atomową są stałymi członkami Rady Bezpieczeństwa. Będą to ludzie dobrze obeznani z całością zagadnienia.

W komisji gospodarczo-financej przeprowadzono dyskusję nad rezolucją brytyjską w sprawie zwiększenia pomocy dla UNRRA. Rezolucja wzywa państwa, aby zadeklarowały swój udział w wysokości jednej czwartej proc. dochodu narodowego, i apeluje do państw, które jeszcze nie są sygnatariuszami, aby przystąpiły do UNRRA i zadeklarowały swój wkład.

Proces dziennikarza - zdrajcy

PARYŻ, 22.1. (PAP). Przed sądem w Paryżu toczył się proces przeciwko b. prezesowi Francuskiego Związku Dziennikarzy, wydawcy czasopisma „Nouveaux Temps“, Luchaire, oskarżonemu o uprawianie propagandy hitlerowskiej. Oskarżony zeznał podczas przesłuchania, że już przed wojną był zwolennikiem porozumienia francusko-niemieckiego i dążył do stworzenia związku państw kontynentalnych, opartych na syndykalizmie.

Dzięki przyjaźni z połem niemieckim w Paryżu, Otto Abetzem mógł dalej wydawać swoje czasopismo.

Pucz „Hitosów” na Peloponezie

Zamieszki w Grecji wywołane przez monarchistów

MOSKWA, 22.1. (PAP). Agencja Tass donosi z Aten, że monarchiści rozpoczęli pucz na Peloponezie.

W mieście Calamata dobrze uzbrojeni monarchiści wtargnęli do komisariatu policji i uwolnili ponad 30 członków monarchii styczeń-faszystowskiej organizacji „Hitos“, którzy zostali aresztowani za morderstwo, oraz zabrali ze sobą wszystkich zwolenników organizacji EAM, znajdujących się w więzieniu. Dalszy los tych ostatnich jest nieznanym.

Monarchiści czynią usiłowania, aby opanować instytucje rządowe. Calamata znajduje się obecnie w rękach członków organizacji „Hitos“. 3.000 monarchistów strzeże okolic podmorskich. Wielu monarchistów nosi opaski z literą „H“.

Członkowie organizacji „Hitos“ opanowali także część Sparty.

Z Koryntu i Aten wysłano posiłki rządowe na Peloponez. Premier wydał oświadczenia, w którym twierdzi, iż monarchiści sążeni będą przez sąd wojskowy.

Jeszcze przed wypadkami, które zaszły na Peloponez, przywódca organizacji „Hitos“ wysłał ultimatum do premiera, ostrzegając, iż jeśli rząd nie usunie ko-

munistów, wówczas organizacja „Hitos“ „zrobi porządek“ w kraju.

Tajemniczy agent gestapo nabył za 2 miliardy franków

majątki ziemskie we Francji

NORYMBERGA, 22.1. (PAP). Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału Międzynarodowego do spraw przestępców wojennych prokurator francuski Delpech przedstawił niemiecki plan gospodarczego wyniszczenia Belgii. Ciężki przemysł pracował tylko dla armii niemieckiej. Gdy zabrakło surowców, urządzenia fabryczne zostały wywiez one. Niemcy wywieźli z Belgii około półtora miliona kg metali niezbędnych do produkcji wojennej.

Prokurator francuski Gerthoffer opisał niemiecką gospodarke rabunkową we Francji. Niemcy wykorzystali w nieuczciwy sposób warunki zawieszenia broni w celu zawładnięcia olbrzymimi bogactwami Francji.

Prokurator Gerthoffer podał dokładne cyfry, stwierdzające gospodarke rabun-

kową we Francji. Oficjalne cyfry wykazują, że władze okupacyjne zarekwrowały 22 procent produktów stalowych, 57 procent miedzi, 75 procent magnezytu, 100 procent gumy i t. d.

Przedstawiciel oskarżenia opisał, jak agent gestapo i inni Niemcy bogacili się w nieprawdopodobny sposób we Francji. Podejrzany osobnik o niejasnej przynależności państwowej, nazwiskiem Skolnikow, nabył podczas okupacji majątki ziemskie wartości 2 miliardów franków. Człowiek ten, który przed wojną żył w nędzy, poszukiwany jest przez policję francuską jako agent gestapo.

W środę amerykański prokurator wystąpił z oskarżeniem przeciwko Frischemu

W 22 rocznicę śmierci Lenina

MOSKWA, 22. 1. (PAP). W związku z 22-gą rocznicą śmierci Lenina na Kremlu odbyło się uroczyste posiedzenie Najwyższej Rady ZSRR. Na posiedzeniu tym przewodniczył generalissimus Stalin.

Kierownik propagandy Komitetu Centralnego partii komunistycznej Aleksandrow wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że partia komunistyczna postawiła sobie za zadanie przekształcić społeczeństwo, oparte na ucisku i eksploatacji człowieka przez człowieka — na społeczeństwo socjalistyczne. W wykonaniu tego zadania Lenin położył olbrzymie zasługi. Niestety, nie danym mu było oglądać wprowadzenia w życie zasad socjalizmu. Doktryna Lenina posiada ogromną siłę żywotną i twórczą.

Następnie mówca podkreślił wpływ doktryny Lenina na kształtowanie obecnej rzeczywistości radzieckiej.

Polacy z Ameryki w Berlinie

BERLIN, 22. 1. (PAP). Szef polskiej misji wojskowej w Berlinie płk Prawin podejmował powracających do Stanów Zjednoczonych po miesięcznym pobycie w Polsce członków delegacji Polonii Amerykańskiej z sen. Nowakiem na czele.

Na przyjęciu obecni byli również członkowie delegacji polskiej na proces normyberski z prok. Sawickim na czele, oraz kilku oficerów armii amerykańskiej z pochodzenia Polaków.

Amerkańscy goście żywo interesowali się losami Polaków w Niemczech i przebiegiem repatriacji naszych rodaków z amerykańskiej strefy okupacyjnej. Opowiedzieli oni o kłamliwej antypolskiej agencji sanacyjnej grup w Stanach Zjednoczonych i informowali się o próbach tychże grup, mających na celu utrudnienie repatriacji. Podzielili się również swymi wrażeniami z Polski.

Oficerowie amerykańscy, Polacy podjęli inicjatywę zorganizowania wśród Polonii amerykańskiej pomocy żywnościowej i odzieżowej dla ofiar faszyzmu hitlerowskiego w Polsce.

Sytuacja gospodarcza Włoch

RZYM, 22. 1. (PAP). Sytuacja ekonomiczna i wewnętrzna Włoch pogorszyła się znacznie. Specjalnie odczuwa się brak zapasów węgla, a w związku z tym możliwości zaopatrzenia w wielkich miast w gaz i elektryczność. Obecne warunki klimatyczne panujące we Włoszech — wyjątkowa susza i niskie temperatury — spowodowały prawie całkowite wyczerpanie rezerw wodnych w centralach elektrycznych.

Z północnych Włoch nadchodzą wiadomości, że jeśli nie nastąpi jakaś poprawa sytuacji, północne Włochy pozostaną całkowicie bez elektryczności, co pogrzebie za sobą zamknięcie i wszystkich tamtejszych zakładów przemysłowych.

Równocześnie obserwuje się we Włoszech znaczną wyższość cen. Tak na przykład m. in. międzyministerialny komitet cen zdecydował w tych dniach podwyższenie taryf kolejowych.

Ewakuacja obcych wojsk z Syrii

LONDYN, 22. 1. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Damaszku, że rząd syryjski został oficjalnie powiadomiony, że ewakuacja wojsk brytyjskich i francuskich z okręgów Dżez redy i Eufratu rozpocznie się 25 stycznia. Ewakuacja zakończy się 6 lutego.

Komunikacja bezpośrednia Warszawa — Zakopane

W najbliższych dniach uruchomiona zostanie bezpośrednia komunikacja między Warszawą a Zakopanem przez Katowice, Daedzce, Szytkowice, Sucha.

Nazajutrz raz w tygodniu kursować będą dwa wagony, doczepiane do poszczególnych pociągów, a następnie będą one kursować codziennie.

Przejazd trasa Warszawa — Zakopane trwać będzie około 20 godzin.

Odnaczenie Leona Krzyckiego

Orderem Odrodzenia Polski

Do Warszawy powrócił z Białogrodu przewodniczący Kongresu Wszechrzeczności w Stanach Zjednoczonych A. P. ob. Leon Krzycki. Ob. Krzycki został przyjęty w Belwederze przez Prezydenta KRN ob. Bieruta. W czasie dłuższej, serdecznej rozmowy poruszono szereg ważkich zagadnień, dotyczących nawiązującej się coraz żywszej łączności między Polonią amerykańską a Krajem. Prezes Leon Krzycki zapoznał poza tym ob. Prezydenta ze swoimi wrażeniami i spostrzeżeniami, odniesionymi w czasie odbytej niedawno podróży do ZSRR, Bułgarii, Rumunii i Jugosławii.

W dniu 22 b. m. Leon Krzycki został odznaczony przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej orderem Odrodzenia Polski III klasy za wybitne zasługi poniesione wśród Polonii Amerykańskiej na rzecz Odrodzonej Ojczyzny.

Uroczystość odznaczenia odbyła się w obecności członków Prezydium K. R. N.: Marszałka Zymierskiego, wiceprezydenta Szwalbego, ob. Zambrowskiego, oraz Ministra Informacji i Propagandy Stefana Matuszewskiego i dyrektora Biura Prezydenckiego KRN dr Bolesława Walawskiego.

Delegacja ZSRR prosi Radę Bezpieczeństwa

o przedyskutowanie sytuacji w Grecji

LONDYN, 22. 1. (Obsł. własna). Agencja Reutersa podaje, że delegat ZSRR Gromyko zwrócił się do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ z następującym wnioskiem:

„Delegacja Związku Radzieckiego na generalnym zgromadzeniu Narodów Zjednoczonych, działając na podstawie instrukcji swego rządu oraz paragrafu 35 statutu uważa za konieczne przedyskutowanie sytuacji w Grecji.

Sytuacja ta jest następstwem przebywania wojsk brytyjskich w Grecji, co jest niczym nie uzasadnione po zakończeniu wojny i staje się środkiem nacisku na wewnętrzną sytuację kraju, opisanego przez elementy reakcyjne. Spowodowało to naprężoną sytuację i stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa. Delegacja radziecka prosi Radę Bezpieczeństwa o przedyskutowanie istniejącej w Grecji sytuacji“.

Demokratyczni działacze greccy

mówią o stosunkach w swoim kraju

PARYŻ, 22. 1. W Paryżu przebywają przedstawiciele demokracji greckiej.

Podczas konferencji prasowej naświetlili oni sytuację, która od dłuższego czasu panuje w Grecji. „Naród grecki — powiedział m. in. Lul's — miał nadzieję, że po zmianie w składzie rządu, która zaszła w dniu 21 listopada ub. r., zmieni się również sytuacja w kraju. Jednakże t. zw. demokratyczny rząd Soful'sa nie może sobie dać rady z wzrastającym terro-

rem reakcyjnym. W pierwszych 33 dniach funkcjonowania nowego rządu, terroryści greccy zabili 52 patriotów. Stan gospodarczy kraju pogarsza się z każdym dnem. Tylko utworzenie demokratycznego i reprezentatywnego rządu, w którym by zasiadali przedstawiciele EAM, mogło by zapewnić uczciwe wybory i przyczynić się do gospodarczego i politycznego odrodzenia Grecji“.

Sprawa Serbów Łużyckich

w Organizacji Narodów Zjednoczonych

LONDYN, 22. 1. (PAP). W ostatnim tygodniu przybyła do Londynu przedstawicielka Serbów Łużyckich, dr Marta Czyżowa, celem poruszenia sprawy tego szczepla słowiańskiego na forum międzynarodowym. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi PAP dr Czyżowa oświadczyła:

„Łużycki Komitet Narodowy, który został wyłoniony po zwycięstwie nad Niemcami, postawił sobie za cel walkę o niepodległość, którą naród łużycki winien uzyskać po kilkuwiekowej niewoli germańskiej. Słowianie Łużyccy zdają sobie sprawę, że nadszedł moment wyzwolenia narodowego dla tego naj-

bardziej na zachód wysuniętego bastionu słowiańskiego.

Dr Marta Czyżowa przedłożyła Organizacji Narodów Zjednoczonych memorandum, w którym domaga się, żeby Łużycki Komitet Narodowy uznał za reprezentację Narodową i dopuścić ich przedstawicieli do Organizacji Narodów Zjednoczonych, oraz żeby ziemie Łużycką wydzielić z Rzeszy niemieckiej i uznać jej niepodległość.

Dr Czyżowa nawiązała kontakt z delegacjami Polski, Czechosłowacji, ZSRR i Jugosławii, chcąc w ten sposób zapewnić sobie poparcie delegacji tych państw.

Oreędzie Trumana do Kongresu

o sytuacji gospodarczej Stanów

LONDYN, 22. 1. (PAP). Agencja Reutersa donosi z Waszyngtonu, że prezydent Truman zwrócił się do kongresu amerykańskiego z oreędziem, w którym oświadczył m. n.:

„Położenie gospodarcze Stanów Zjednoczonych pozwala patrzeć w przyszłość z ufnością. Pragniemy nie tylko odbudować rynki zbytu na całym świecie, ale również dopomóc do rozwoju gospodarczego innych krajów. Stany Zjednoczone zobowiązały się do współpracy międzynarodowej w celu zapobieżenia wojnom. Cała potęga, wola i wiedza naszego kraju powinny być skoncentrowane i użyte w tym celu. Zagadnienie pokoju wymaga czynnej współpracy wszystkich mocarstw. Stany Zjednoczone dążą do zapewnienia również i małym narodom głosu w sprawach traktatów pokojowych, Niemcy

Japonia nigdy już nie będą mogły rozpocząć wojny zaborczej. Wszyscy Amerykanie pragną, aby historycy nie pisali w przyszłości o pierwszej i drugiej, lecz o pierwszej i ostatniej wojnie światowej“.

Prezydent oświadczył dalej, iż kom sja kontrol nad energią atomową zapobiegnie użyciu nowego wynalazku dla celów niszczycielskich i spowoduje zastosowanie go dla podniesienia dobrobytu świata. „Bezpieczeństwo Stanów Zjednoczonych i całego świata wymaga, abyśmy mieli w roku przyszłym pod bronią 2 miliony żołnierzy — stwierdził prezydent. O ile ochotnicy nie zgłoszą się w dostatecznej liczbie, wydanie nowej ustawy o przymusowej służbie wojskowej stanie się koniecznością, gdyż dotychczasowa ustawa wygaśnie w dniu 15 maja 1946 r.“

Kronika polityczna

PRZYJĘCIA W MSZ

Minister Spraw Zagranicznych Wincenty Rzymowski przyjął Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Bułgarii dra Pawła Tagaroffa przed jego służbowym wyjazdem do Bułgarii.

*

Dyrektor Departamentu Politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, minister pełnomocny Józef Olszewski, przyjął w dniu wczorajszym Ambasadora Wielkiej Brytanii Cavendish Bentincka.

POSEŁ SZWAJCARII U MINISTRA ŚWIĄTKOWSKIEGO

Posel Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny Szwajcarii p. Anton Roy Ganz złożył wizytę Ministrowi Sprawiedliwości. W rozmowie poruszone zostały m. in. tematy prawnicze, przy czym Minister Świątkowski specjalnie interesował się ustrojem i organizacją prokuratury szwajcarskiej.

Greiser i Förster będą wydani Polsce

Jak podaje Zachodnia Agencja Prasowa były „gauleiter“ Wielkopolski Greiser i „gauleiter“ Pomorza Foerster zostaną niebawem przekazani przez aliantów władzom polskim.

Przewiduje się, że proces przed dwu wymienionym zbrodniarzom odbędzie się w Gdańsku, który za czasów niemieckich był garnizem obu wymienionych hitlerowców.

3 i pół miliona bezrobotnych w USA

WASZYNGTON, 22. 1. (PAP). Według danych Ministerstwa Pracy liczba bezrobotnych w USA łącznie ze zdemobilizowanymi żołnierzami wynosiła w dniu 1 stycznia b. r. 3 i pół miliona.

Ministerstwo pracy przypuszcza, że na wiosnę b. r. ilość bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wzrośnie do 8 milionów.

Kryzys w górnictwie Wielkiej Brytanii

LONDYN, 22. 1. (PAP). Artur Horner, pełnomocnik rządu brytyjskiego dla spraw produkcji węgla i członek komisji centralnej związku zawodowego górników Wielkiej Brytanii, oświadczył na zebraniu londyńskich delegatów Związków Zawodowych, że sytuacja w przemyśle węglowym jest w obecnej chwili tak poważna, iż zagraża planom rządu, dotyczącym nacjonalizacji przemysłu i usunięcia groźby bezrobocia.

Dodał on, że obecny stan rzeczy może w bliskiej przyszłości przysporzyć wiele kłopotów rządowi Partii Pracy.

Przyczyną niskiej produkcji węgla jest katastrofalny brak wykwalifikowanych sił roboczych. Warunki w przemyśle węglowym, obciążonym zgubnym dziedzictwem nieudolnej gospodarki prywatnej, są główną przyczyną spadku liczby zatrudnionych górników z 1.200.000 po zakończeniu pierwszej wojny światowej do 700.000 w chwili obecnej. Warunki te nie stanowią żadnej zachęty dla młodzieży, by obrała za swój zawód górnictwo. Jeśli nie nastąpi wkrótce świeży napływ sił roboczych do kopalni, nie będzie w ogóle w Wielkiej Brytanii górników za 10 lat.

Ekshumacja zwłok brata Thoreza

PARYŻ, 22. 1. (Obsł. wł.). W Paryżu odbyła się ekshumacja zwłok Louis Thoreza, brata sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Francji rozstrzelanego w r. 1942.

W związku z tym „Humanite“ pisze: „Brat sekretarza generalnego partii komunistycznej Louis Thorez, kochany przez wszystkich swoich towarzyszy więziennych za serdeczny stosunek i oddanie, zbiegł z obozu w Compiègne 22 czerwca 1942 r. w towarzystwie 18 czynnych komunistów pośród których znajdowali się nasi towarzysze George Cognot i Andre Tollet. Po pewnym czasie został on znów schwytany przez Niemców, internowany w forcie Romenville i następnie rozstrzelany“.

Traktory muszą służyć chłopu

Potrzeba zagospodarowania ziem odzyskanych, powstanie nowych gospodarstw z reformy rolnej oraz ogólne zniszczenie rolnictwa w kraju, skłoniły Rząd do utworzenia Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych. Utworzenie przedsiębiorstwa przywitała reakcja wściekłym atakiem kłamstw i oszczerstw, mówiąc chłopom: „dzisiaj tworzą stacje traktorów, a jutro będą robić kolchozy”. Ale zdrowy rozum chłopu polskiego widział, w utworzeniu przedsiębiorstwa rozwiązanie zagadnienia gospodarczego. Chłopi wierzyli, że stacje traktorów pomogą im podnieść wydajność rolnictwa i rentowność indywidualnego gospodarstwa rolnego.

Niestety, Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych zawiodło nadzieje chłopów. Rolnicy są rozgoryczeni i niezadowoleni z wyników pracy tego przedsiębiorstwa.

PRZYCZYNY NIEZADOWOLENIA

P.P.T. i M.R. dysponuje potężnym parkiem traktorów i maszyn rolniczych. Posiada ono: 6.339 traktorów (prócz amerykańskich), 5.626 pługów traktorowych, 2.510 siewników mechanicznych, 2.559 kultywatorów, 3.313 lokomobil, 4.922 młóczarni, wiele motorów spalinowych, ciągników, samochodów i innych narzędzi i maszyn rolniczych. Ta potężna siła mogłaby przy umiejętnej organizacji wydawnie pomóc w podniesieniu wydajności rolnictwa. Tak się jednak nie stało. Pracę P.P.T. i M.R. cechuje nadmierna kosztowność aparatu, rozrost biurokracji, arogancki stosunek do małego i średniorolnego chłopca, ignorowanie jego organizacji społeczno-gospodarczej — Związku Samopomocy Chłopskiej.

Wygórowana, sięgająca 1.000 złotych za ha opłata za pracę wykonaną traktorami, nieudolna i źle zorganizowana praca w terenie, stanowią źródło rozgoryczenia i niezadowolenia chłopów, domagających się reorganizacji przedsiębiorstwa i oddania go pod zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej. Tam, gdzie w pracy traktorów na roli, brał udział czynnik społeczny, tam mamy wyniki zadawalające. Tam zaś, gdzie kontroli chłopskiej nie było, panuje dezorganizacja i marotrawstwo.

PRACA DOBRA I ZŁA

Poszczególne traktorzyści potrafili osiągnąć w pracy swojej piękne wyniki. Dla przykładu podamy dwie obsługi: Traktorzysta Szczepaniak Józef i pomocnik Milan Józef, pracując traktorem „Lanz Bulldog” 55 KM na ciężkiej gliniastej glebie, wyorywał codziennie 4,32 ha (głębokość 18 — 20 cm), zużywając na 1 ha 17,6 kg materiałów pędnych. Traktorzysta Kamiński Stanisław i pomocnik Romaniec Władysław, pracując na glince traktorem „Lanz Bulldog” 45 KM orał codziennie 3,2 ha (18 cm głębokości) zużywając na 1 ha 15,6 kg materiałów pędnych.

Inaczej jednak przedstawiają się wyniki pracy traktorów w skali krajowej. Na podstawie norm, zatwierdzonych przez przedsiębiorstwo, należało zorać traktorami 2.645.370 ha, a wykonano „aż” 20 proc tego zadania. Każdy traktor zorał przeciętnie w 1945 r. 0,7 ha dziennie, zamiast przewidywanych normą 3,5 ha.

Zakończenie Zjazdu PSL

Interes Narodu — czy interes Partii?

Uchwaleniem rezolucji politycznej, ogłoszonej przez „Gazetę Ludową” zakończył swe trzydniowe obrady Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego. Kongres — jak głosi rezolucja „uznaje Rząd Jedności Narodowej i udziela mu pełnego poparcia w pracy państwowej”. W dalszym ciągu omawia rezolucja problem współpracy z innymi stronnictwami.

W sprawie nadchodzących wyborów, a nade wszystko w sprawie jednolitego bloku wyborczego Kongres nie zajął zdecydowanego stanowiska. Upoważniono jedynie nowoobranego NKW do przeprowadzenia rokowań z in. stronnictwami w sprawie programu współpracy oraz w sprawie ordynacji wyborczej. Decyzję w sprawie taktyki wyborczej postanowiono odroczyć

do czasu zwołania Nadzwyczajnego Kongresu P. S. L., a w razie niemożności zwołania Kongresu upoważniono N. K. W. do przyjęcia uchwały. Kongres P. S. L. znajdzie jeszcze naświetlenie na łamach naszego pisma. Dziś należy jedynie podkreślić, że ton i atmosfera Kongresu znacznie odbiegały od atmosfery Zjazdów innych partij demokratycznych, które odbyły się w Odrodzonej Polsce. Na Zjeździe PSL górował inny ton: przewaga interesów partyjnych — nad interesem Narodu.

Prezesem PSL wybrany został wicepremier Stanisław Mikołajczyk, prezesem Rady Naczelnej PSL minister dr Władysław Kiernik.

Miłosierdzie Watykanu dla... Niemiec

Agencja Reutersa podała tekst listu papieża do episkopatu niemieckiego. Mimo całego zachowania się dostojnika watykańskiego w czasie wojny, mimo jego grobowego milczenia na temat zbrodni niemieckich, list ten staje się w pewnym sensie rewelacją. Zdziwiał nas odwaga, z jaką papież wyraża swoją sympatię dla Niemców, nie licząc się zupełnie z nastojami opinii światowej. Szczególną troskę i niepokój wywołuje u papieża los Niemców zamieszkujących wschodnie terytory b. Rzeszy:

„Znamy ich twardą dolę — czytamy w liście. — Mamy przed oczami straszliwe zniszczenia. Szczególnie ubolewamy nad ciężką dolą tak wielu kobiet i dziewcząt w Niemczech. Wszystko to są cierpienia spowodowane bez-

litosną wojną. Wojna ta szalała zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie Europy, w Afryce i w Azji, ale specjalnie boleśnie dotknęły nas Wasze cierpienia, albowiem między Wami spędziliśmy tyle lat owocnej pracy”.

Nasuwa się pytanie: dlaczego papieża specjalnie boją cierpienia, jakie Niemcy doznali w związku z wojną, dlaczego boją go więcej niż cierpienia innych narodów, niż cierpienia narodu polskiego? Dlaczego naród, który został opętany szaleńcem mordem i grabieżą, naród który wydał Hitlera, Goeringa, Franka i tysiące innych zbrodniarzy cieszy się specjalnymi względami Watykanu. Czym się plemię germańskie zasłużyło w oczach Watykanu na to specjalne wyróżnienie?

Przez usprawnienie transportu do dobrobytu Kraju!

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa wykorzystania szerokomłotnych młóczarni. Sprawa świadczeń rzeczowych niepokoi szerokie warstwy społeczeństwa. Ludziom pracy należy się chleb na kartki, a wieś, mająca dostarczyć zboże na chleb i na nasiona, młóci cepami, gdyż 4.922 młóczarnie, wraz z lokomobilami i silnikami stoją nieczynne, nieodremontowane, rozszabrowane. Naczelna dyrekcja P.P.T. i M.R. zatwierdziła normę namłotu dla młóczarni na 14 ton zboża dziennie, co dla całego parku daje dziennie 68.908 ton. A jaki jest wynik? Wszystkimi młóczarniami w całym kraju namłócono od 1 sierpnia do 1 grudnia 1945 roku 53.887 ton zboża, czyli w przeciągu 4 miesięcy mniej niż przewiduje norma na 1 dzień. Czy nie zakrawa to na kpiny?

Stacje traktorów sprzedają materiały pędne i smary organizmom i osobom prywatnym, gdyż jak inaczej wytłumaczyć sobie zużycie 6 tysięcy ton materiałów pędnych, ponad ustaloną normę na sumę 51 milionów złotych? Naczelna dyrekcja P.P.T. i M.R. nie jest w stanie udzielić odpo-

wiedzi na pytanie, jaką pracę wykonały traktory w gospodarstwach powstałych z reformy rolnej, w gospodarstwach małych i średniorolnych i w gospodarstwach zniszczonych. Traktory pracowały u bogaczy, na probostwach, w majątkach; traktorami wożono meble (Rzeszów), traktorami szabrowano i wożono węgiel na pasek (województwo łódzkie).

TRAKTORY MUSZĄ SŁUŻYĆ CHŁOPU

Pozostawienie nadal istniejącej organizacji P.P.T. i M.R. grozi poważnymi skutkami w nadchodzącej akcji siewnej. Tolerowanie panującej anarchii jest trwonieniem zasobów Państwa. Związek Samopomocy Chłopskiej, jako organizacja społeczno-gospodarcza wsi oraz Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych winny postawić sprawę traktorów w rzędzie najważniejszych zagadnień.

Chłop chce widzieć w traktorze siłę, której będzie gospodarzem, którą sam będzie kierował i którą będzie pracował na swym polu.

inż. Doskocz-Wimowski

GŁOSY PRASY

NASZE ODPOWIEDZI.

Nasz bratni organ śląska „Trybuna Robotnicza” mówi o rozpowszechnianych przez reakcję kłamstwach, mających na celu podważenie zaufania narodu do rządu.

Naszą odpowiedzią na kłamstwa reakcji jest twórcza praca dla odbudowy kraju i podniesienia dobrobytu mas ludowych. Nadchodzące wybory wykażą całemu światu, że naród polski nie wierzy kłamstwu reakcji i zjednoczony pod sztandarami demokracji buduje swój dom wolności. Sprawa jedności obozu demokracji polskiej, sprawa jedności klasy robotniczej i sojuszu robotniczo-chłopskiego jest najważniejszą sprawą dla narodu polskiego. Dla odbudowy Polski konieczna jest jedność wszystkich sił narodu. Dlatego też Polska Partia Robotnicza wypowiada się za zjednoczeniem w jeden blok wszystkich stronnictw demokratycznych przy nadchodzących wyborach parlamentarnych. Taki blok potrafi pokonać wszystkich wrogów demokracji i narodu polskiego i będzie najlepszą gwarancją zbudowania Polski Ludowej.

Mała kronika

MATERIAŁY WYBUCHOWE POD PODŁOGĄ SZKOŁY W NOWYM TARGU

Budynek Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Górczyńskiego w N. Targu zajmowały od roku 1941 do ostatnich dni swego pobytu w mieście wojska niemieckie.

Po wyzwoleniu kwaterujące w mieście oddziały radzieckie usunęły kilka min z piwnic i ze strychu budynku.

Potem roznieściła się tu szkoła. Ostatnio w czasie odrywania podłogi na pierwszym piętrze znaleziono w budynku 106 cegiełek ekrazytu po 200 g i 20 paczek kilogramowych z materiałem wybuchowym. Obok leżała mina przeciwpancerna. Zawiadomiono władze wojskowe, które usunęły niebezpieczny ładunek. Ładunek miał zapalnik chemiczny, który został przypadkowo uszkodzony przy zabijaniu podłogi, co uratowało szkołę od zagłady.

Tym razem podstęp hitlerowskich „kulturtregerów” nie odniósł skutku.

×

ODBUDOWA URZĄDZEŃ TELEKOMUNIKACYJNYCH stale postępuje naprzód. W listopadzie doprowadzono do porządku linie powietrze długości 13.229 km, odbudowano kable międzymiastowe na przestrzeni 349 km, doprowadzono do porządku 426 km kabli miejscowych.

W ŁODZI W KOŃCU STYCZNIA rozpoczyna pracę roczna szkoła pielęgniarstwa wojskowego.

W KRAKOWIE ODBYŁ SIĘ ZJAZD przedstawicieli Polskiego Radia. W programie obrad było opracowanie nowych wytycznych radiowego programu ogólnopolskiego na rok bieżący. W dyskusji brał udział przedstawiciel nauki i sztuki. Radiofon: a polska postać w tej chwili 10 rozgłośni w kraju, a mianowicie: w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach, Poznaniu Bydgoszczy, Gdańsku, Gliwicach, Wrocławiu i Szczecinie.

NA STACJI KOLEJOWEJ Gdynia-Osobowa nastąpiło uruchomienie pierwszej w dyrekcji gdańskiej elektrycznej nastawni.

NOWE TRANSPORTY UNRRA dla pomorskiego rolnika zawierać będą przede wszystkim nasiona koniczyn, wysokogatunkowych traw, nawozy sztuczne, a także pół miliona ton pszenicy kanadyjskiej na siew.

NA TERENIE POW. MIŃSKO-MAZOWIECKIEGO Państwowy Fundusz Ziemi posiada dwie fermy hodowl 150ów srebrnych w Gliniance i Witkowiznie. W ciągu ubiegłego roku wyprodukowano w tych fermach 219 skór 150ów srebrnych przekazanych Ministerstwu Przemysłu. Ilość materiału zarodowego znacznie się powiększyła.

Ameryka u progu wielkiej niewiadomej

Co przyniesie Amerykanom rok 1946?

(Korespondencja własna „Głosu Ludu”)

New-York, 2 stycznia 1946.

Dawno już ludność Stanów Zjednoczonych nie witała Nowego Roku tak radośnie jak obecnie. Dawno już na ulicach centralnych miast amerykańskich nie widać było tak wielkich mas w Noc Sylwestrową.

W latach poprzednich inaczej witano Nowy Rok. Ameryka była w wojnie. Żołnierze amerykańscy, rozproszeni na różnych frontach, trwali w walce, trwali w ciężkich i krwawych zmaganiach z wrogiem, szykowali się do ostatecznego uderzenia, do ostatecznego natarcia, które musiało przynieść likwidację faszyzmu.

Przyjście roku 1946 świętowano pod znakiem całkowitego militarne, politycznego i ekonomicznego — rozgromu wroga. Świętowano je pod znakiem zwycięstwa. Świętowano je hucznie, z rozmachem, po amerykańsku.

Na Times Square w Nowym Jorku zebrało się w Noc Sylwestrową powyżej miliona ludzi. Ulice tonęły w światłach i neonach. Wzdłuż całej Park Avenue stały prawie co 25 metrów piękne i wielkie choinki, obwieszane niezliczoną ilością kolorowych lamp elektrycznych. Ze wszystkich stron Broadway ściągają tłumy ludzi. Gwizdzą, śpiewają, trąbią, całują się. Około 4.000 policjantów utrzymuje porządek. Konna policja otacza plac i kieruje ruchem. Nie sposób poruszać się, nie sposób wydostać się z obręczy tłumów. W niektórych lokalach nocnych liczone 75 dol. za dwuosobowy stolik. W dniu tym — po raz pierwszy od 1941 r. — udzielono powyżej 1.100 właścicielom nowych lokalów prawo sprzedaży napojów wysokowych przez całą noc.

Kiedy na frontonie domu „Times” zaświecił wielki napis elektryczny „1946”, rozległy się ze wszystkich stron odgłosy trąb samochodowych, świsty, okrzyki i śpiewy. Milion ludzi na ulicach, przyległych do Times Square, szalał, krzychał, tańczył i hałasował, dając wyraz swej radości. Tak samo wyglądały wszystkie większe miasta w Stanach.

W Chicago nie widziano już od 20 lat tak wielkich uroczystości. W San-Francisco zmoblizowano dodatkowo 1.600 policjantów pomocniczych, aby móc utrzymać porządek w mieście. W Bostonie sprzedawano butelkę szampana za 20 dolarów. W Detroit powyżej 150.000 osób wypełniło sale nocnych lokalów. Nad Atlanta całą noc rzucano rakiety świetlne. W Miami sprzedano napojów wysokowych za cenę 3 milionów dolarów.

Trzeba jednak powiedzieć, że świętowano w Ameryce nie tyle przyście nowego, ile koniec starego roku — roku wojny i trudności. Świętowano zakończenie ciężkiego etapu. Obchodzono radośnie i kres starej ery.

Bo rok 1946 dla licznych warstw ludności amerykańskiej stanowi wielką niewiadomą, przysparza im wiele trosk. Przed kilkoma dniami zakończyła się pierwsza sesja 79 Kongresu. 14 stycznia ma się rozpocząć następne posiedzenie. Ale wyniki pierwszej sesji nie były wesołe, nie dawały powodu do radości.

W pierwszych swych deklaracjach, podając zasadnicze, fundamentalne podstawy swej przyszłej polityki, prez. Truman przyjął punkt widzenia prez. Roosevelta, podkreślił, że wysoki stan produkcji wojennej musi zostać utrzymany w latach powojennych, pokojowych, że konieczne jest podjęcie kroków dla utrzymania siły nabywczej ludności, dla znalezienia zatrudnienia dla wszystkich, dla powzięcia środków zaradczych przed krachem, przed katastrofą. Przygotowany był cały szereg projektów ustaw, które miały służyć dla zrealizowania tych postulatów. Przewidziane było utrzymanie dotychczasowego poziomu produkcji i zapewnienie pracy dla wszystkich. Przewidziane było zwiększenie minimum płacy, szeroki program ubezpieczenia społecznego i t. p. Przewidziane było zwiększenie kwoty zasiłku dla bezrobotnych do sumy 25 dol. tygodniowo i przedłużenie okresu placenia tych zasiłków do 26 tygodni w roku.

Zainteresowane grupy kapitalistyczne przygotowały się do walki z tymi projektami, przygotowały się do zdecydowanego oporu. Kiedy zaś prez. Truman nadesłał do właściwej komisji tajne memorandum, w którym wyjaśnił, że

realizacja projektu winna być rozumiana jako rzecz „pożądana”, a nie „konieczna” — sprawa była przesądzona. Wszystkie prawie projekty ustaw zostały schowane głęboko pod zielone sukno. Część została z miejsca odrzucona.

Na rynku amerykańskim daje się obecnie odczuć brak całego szeregu towarów. Dzieje się to na skutek zniesienia ustawy podatkowej, na zasadzie której ze specjalnie dużych dochodów, przewyższających normy przedwojennego dochodu, należało płacić podatek, wynoszący 85% zysku. Na skutek zniesienia tej ustawy podatki od owych dochodów podpadają będą pod normalne stawki. Wobec tego, oczywiście, wielkie przedsiębiorstwa schowały towary, powstrzymały się od ich sprzedaży i czekają na wejście w życie nowej ustawy, aby w ten sposób zmniejszyć stawki podatkowe. Tym się tłumaczy brak na rynku ubrań, butów, przyborów elektrycznych itp.

Przyjęto jeszcze jedną ustawę, biorącą pod specjalną opiekę rządu wielkie przedsiębiorstwa. Ustalono, że jeżeli jakies przedsiębiorstwo będzie miało mniejszy dochód, aniżeli przed wojną, to wtedy otrzyma ono wyrównanie tej różnicy od rządu, przez zwrot wpłaconych poprzednio kwot podatkowych za „wysokie dochody”. Daje to przedsiębiorcy możliwość rozpoczęcia bezwzględnej walki z robotnikami. Podjęcie przez robotników strajku nie przeraża przedsiębiorcy, bo straty, poniesione przez niego, zostaną w ten sposób pokryte przez rząd.

Tak więc liczne i ciężkie chmury zawisły nad Stanami u progu Nowego Roku. I kiedy roztańczone, rozbawione tłumy wesoło bawiły się na placach publicznych w Noc Sylwestrową, to istotnie było to raczej radosne zerwanie z rokiem ubiegłym, aniżeli powitanie wielkiej nie-

znanej, którą przyniesie ze sobą rok 1946. Bo w tym samym czasie, kiedy na ulicach New-Yorku, Chicago czy Detroit pała się i jarzą miliony światel, kiedy miasta te tętnią i kipią życiem, w tym samym czasie znajdują się w Ameryce miasta, skazane na zagładę, miasta, zostające całkowicie skreślone z mapy, wymazane z listy istniejących osiedli ludzkich. Jest np. Windhom, Ohio. Można je w całości nabyć, można kupić szkoły, dom strażnicy ogniowej, budynki policyjne, kino, kościoły i tysiące domów mieszkańców tego miasta. Windhom jest ofiarą pokoju, jest obecnie wymarłym miastem. A miało ono swoją bogatą historię. Zostało wybudowane w 1942 r. dla produkcji bomb, było ważną placówką w ekonomice wojennej. Teraz nie ma ono najmniejszej racji bytu. Tak samo zostały zlikwidowane liczne fabryki miasta Henryka Forda. W „Times” można stale czytać wielkie ogłoszenia o sprzedaży potężnych kombinatów przemysłowych.

Dlatego właśnie — mimo radosnego i beztrudnego pożegnania ubiegłego roku, mimo zabaw i tańców — patrzają tutaj z powagą na nadchodzący rok, patrzą z troską na rok 1946, na wielkie problemy, powstałe w związku z przejściem z gospodarki wojennej na pokojową.

Najbliższa przyszłość okaże, czy uda się uporać z tymi problemami, czy uda się pokonać piętrzące się trudności, czy Ameryka wejdzie w epokę krachów i katastrof, walk ekonomicznych i strajkowych, czy też innymi drogami, innymi sposobami uda się jej zapewnić pracę dla szerokiej rzeszy, zapewnić im odpowiedni standard życia, zaspokoić ich potrzeby, zadośćuczynić postulatowi pożądanego, zawodowego ruchu amerykańskiego.

Jan Górski

Drugi transport żołnierzy

przybył z Anglii do kraju

Na pokładzie statku „Banfora” przybył do portu gdańskiego drugi transport żołnierzy polskich z Anglii.

Uroczystości powitalne odbyły się we Wrzeszcu. Komendant transportu zaraportował przybycie transportu 981 żołnierzy, w tym 17 oficerów. Transport składa się z saperów, czołgistów, żołnierzy łączności i piechurów.

Z ramienia Naczelnego D-twa W. P. witał przybyłych płk Narbutt. Powiedział on m. in. „...nikt nie obiecuje powracającym żołnierzom dobrobytu, ani nie usiłuje przesłonić trudności, z jakimi walczą dzwignający się z ruin kraj. Wierzymy, że żołnierz polski tak, jak potrafił z fanatyzmem się bić, z takim fanatyzmem potrafi przystąpić do odbudowy kraju”.

Mjr Kleczyński odczytał rozkaz Wódza Naczelnego, wydany do żołnierzy powracających z Anglii, z okazji przybycia pierwszego transportu.

Z ramienia władz brytyjskich przemówił generalny konsul brytyjski, dziękując żołnierzom polskim za wierne braterstwo bronie w walce ze wspólnym wrogiem oraz życząc im owocnej pracy pokojowej. Komendant transportu podziękował w imieniu przybyłych przedstawicielom władz za serdeczne przyjęcie oraz podkreślił, że wszyscy oni wynieśli z tułaczki swej najpoważniejszą, bo na doświadczeniu opartą pewność, iż twórczo pracować dla Kraju można jedynie w Kraju.

Przybyli żołnierze ulokowani zostali w koszarach we Wrzeszcu.

Demifon — nowy wynalazek

inżyniera radzieckiego

Jakże często, wychodząc na miasto, dręczy nas wątpliwość, czy nie należałoby raczej pozostać w domu, bo miał zadzwonić w ważnej sprawie obywatel X., a nie ma nikogo, kto by go podczas naszej nieobecności poinformował, czy potwierdził zlecenie.

Ostatni wynalazek inżyniera radzieckiego, Demochowskiego, nazwany Demifonem, jest w tej dziedzinie wielkim udogodnieniem.

Demifon jest aparatem, włączającym urządzenie transmisyjne do części zapisującej dźwięki. Dołącza się go do zwykłego elektropatofonu, ustawia przy telefonie i łączy z pomocą przewodów. Jeżeli następnie włączymy Demifon i ustawimy membranę aparatu na płytce, na której zostało nagrane podyktowane zlecenie, demifon odpowiada na nasze zapytanie i powtarza potrzebną nam informację.

Oto przykład: Dzwonił do obywatela X w pilnej sprawie. Nakrecał numer po usłyszeniu sygnału i słyszemy znajomy głos: „Niestety, musiałem wyjechać

z domu. Jeżeli macie coś pilnego, jestem u obywatela Y, ewentualnie podajcie, dokąd mam zadzwonić, gdy powrócę wieczorem.”

Aparat notuje każdą informację, podaną przez telefon, po wykonaniu zaś zlecenia, jest gotów do ponownego użytku.

Fabryka penicyliny

w darze od UNRRA dla Krakowa

Ministerstwo Zdrowia przyznało Krakowskiemu Zakładowi Produkcji Szczepionek wspaniały dar UNRRA dla polskiego przemysłu farmaceutycznego: całkowicie wyposażoną fabrykę penicyliny.

Fabryka ta znajduje się w Toronto (Kanada) i z chwilą przybycia specjalnych delegatów zakładów produkcji szczepionek — którzy w najbliższych dniach udają się w tym celu do Ameryki, zostanie ona zdemontowana i przewieziona do Polski.

Z międzynarodowego ruchu robotniczego

LIST DOLORES IBARRURI
W SPRAWIE HISZPANII

Pismo „Espana Popular” zamieszcza list, wystosowany przez Dolores Ibaruri do premiera emigracyjnego rządu hiszpańskiego Girala w sprawie taktyki hiszpańskiego obozu demokratycznego w walce z reżimem Franco. Dolores Ibaruri wypowiada się ostro przeciw wszelkiemu kompromisowi z rządem Franco i przeciw projektom przeprowadzenia plebiscytu w Hiszpanii przez rząd Franco pod kontrolą międzynarodową.

Komunistyczna partia Hiszpanii — oświadcza Dolores Ibaruri — wypowiada się stanowczo przeciw wszelkiemu projektowi, sprzecznym z suwerennością i niezależnością naszego państwa. Komunistyczna partia Hiszpanii dąży do zorganizowania powstania zbrojnego przeciw dyktaturze faszystowskiej falangi w Hiszpanii, uważając, że jest to najlepszy sposób załatwienia się z rządem Franco. Jednakże partia komunistyczna nie wyrzeka się również innych metod walki i w tym celu jest gotowa w porozumieniu z innymi organizacjami antyfaszystowskimi zorganizować plebiscyt ludowy w Hiszpanii. Plebiscyt ten powinien odbyć się po usunięciu rządu Franco i falangi, pod kierownictwem narodowego rządu koalicyjnego, z udziałem wszystkich przeciwników reżimu Franco: od republikanów, socjalistów, narodowej konfederacji pracy i komunistów, aż do monarchistów i przeciwników falangi w armii. Zadaniem rządu koalicyjnego będzie zwołanie zgromadzenia politycznego, oczyszczenie aparatu państwowego od wszelkich pozostałości falangi, zorganizowanie powrotu emigrantów i przeprowadzenie plebiscytu. Jeżeli naród w plebiscycie opowie się za republiką, wówczas rząd koalicyjny przekaże władzę tymczasowemu prezydentowi, który powoła nowy rząd, odpowiadający woli narodu.

Na zakończenie Dolores Ibaruri oświadcza, że partia komunistyczna jest gotowa rozpatrzyć wszelkie inne propozycje, zmierzające do tych samych celów.

UCHWAŁY WŁOSKIEJ PARTII
SOCJALISTYCZNEJ

10 stycznia zakończyło się plenum Komitetu Centralnego Włoskiej Partii Socjalistycznej.

Większością 20 głosów przeciw 4 plenum uchwaliło rezolucję, wypowiedziącą się przeciw blokowi z innymi partiami w nadchodzących wyborach municypalnych w wypadku, kiedy zawarcie bloku z komunistami nie będzie możliwe.

W specjalnej rezolucji plenum potępiła uchwałę Federacji Młodzieżowej Partii Socjalistycznej o zerwaniu z „Frontem Młodzieży” i żąda unieważnienia tej uchwały.

Prasa ocenia uchwały plenum jako zwycięstwo zwolenników zjednoczenia partii socjalistycznej z komunistyczną.

Plenum postanowiło zwołać zjazd partii socjalistycznej w czasie od 3 do 7 kwietnia 1946 roku.

Wygnaćcy wracają na Hel

Z Danii powróciła na Hel pierwsza partia rybaków, wysiedlonych przez Niemców z półwyspu helskiego w okresie okupacji. Wygnaćcy po przybyciu okrętem do Polski, udali się natychmiast do swych dawnych miejsc zamieszkania na półwyspie helskim.

GŁOS SZKOŁY POLSKIEJ

Bądźmy obiektywni

Na Zjeździe Nauczycielstwa w Bytomiu wiceprezes ob. Hoszowska, działaczka P. S. L. wygłosiła demagogiczny referat dotyczący położenia szkoły i nauczyciela w Polsce.

Po referacie przez dwa dni dyskutowano o wszystkim i o niczym, bo taka była istotna treść referatu. Widocznie organizatorom zebrania zależało jednak na tym, aby delegaci „użyli sobie na mównicę”.

A jaki jest istotny stan rzeczy? Od I.V b. r. pobory nauczycieli wzrosły blisko trzykrotnie (specjalny dodatek 300 zł, dodatek lokalny, podwyżka od I.X. r. ub. wynosząca przeciętnie około 30 proc., dodatek na wyżywienie 300 zł, dodatek za godziny nadliczbowe, weryfikacja i przywrócenie awansu automatycznego). Wzrosły znacznie przydziały artykułów tekstylnych. Nie uległy tylko zmianie przydziały artykułów żywnościowych. Oczywiście, położenie materialne nauczycieli, mimo to, jest w dalszym ciągu bardzo ciężkie, ulega jednak, i to trzeba stwierdzić wyraźnie, stałej poprawie. Rządzący wszystko, by poprawić położenie mas pracujących w Polsce, a więc i nauczycieli.

A jaki jest stosunek Rządu do Z. N. P.? Ze sprawozdania zamieszczonego w nr. 5 „Głosu Nauczycielskiego”, wynika wyraźnie, że całkowitą działalność Z. N. P. aż do poborów prezesa Z. N. P. włącznie finansuje Rząd. Od I.V. r. ub. do dnia 30.IX. r. ub., a więc tylko za okres 5-ciu miesięcy Z. N. P. otrzymał następujące subsydia: z Min. Oświaty 4.690.000 zł, z Min. Pracy i Opieki Społ. 100.000 zł, z Min. Zdrowia 4.000.000 zł. Razem 8.790.000 zł.

Skoro do tego doliczymy inne dodatkowe świadczenia np. z Ministerstwa Odbudowy 850.000 zł, z Ministerstwa Oświaty na Instytut Pedagogiczny — 800.000 zł, z Ministerstwa Oświaty na październik i grudzień około 1.500.000 zł, oprócz tego różne kwoty na dożywianie nauczycieli, na wczasy, na zjazd oświaty zawodowej ponad 200.000 zł. i t. d., to otrzymamy kwotę ponad 12.000.000 zł. A świadczenia w naturze (przydziały, papier, samochody, opał)?

W okresie od I.V do 30.IX r. ub. („Głos Naucz.” Nr 5) wpłynęło do kasy Z. N. P. z tytułu składek członkowskich zaledwie 856.000 zł.

Skoro więc działacze Z. N. P. mówią na zjazdach i zebraniach o stosunku Rządu do Z. N. P. to powinni pamiętać i o tych danych.

(J. J.)

„Zawinione Dwoje”

Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego podało do wiadomości treść zarządzenia Resortu Oświaty na mocy którego uczniowie wplacają 300 zł za każdą „zawinioną” niedostateczną ocenę półroczną. Z zarządzeniem tym słusznie rozprawia się w „Dzienniku Łódzkim”, „Jezy Wyszomirski”, jako godzącym jedynie w kieszeń rodziców. Niesłuszny jest tylko ten polemik, że bardzo lekko i żartobliwie, jak na sprawę tak poważną. Należało by raczej zastanowić się nad kwestią jak usunąć przyczynę kary pieniężnej względnie jej zapobiec, dalej, kto ponosi winę niedostatecznych ocen uczniów, czy tylko lenistwo ucznia, czy wadliwy materiał, czy też nie na stronie nauczyciela leży wina. Na usunięcie przyczyn złych znajdują się chyba sposoby.

Dokształcająca szkoła zawodowa

winna zapewnić młodzieży pełnowartościową naukę

Na ostatnim zjeździe kuratorów jako jedno z najbardziej pilnych zagadnień wysunięto sprawę reformy i rozbudowy szkoły dokształcającej. Dokształcająca szkoła zawodowa jest szkołą masową dla tej młodzieży robotniczej i chłopskiej, która zmuszona jest pracować i uczyć się jednocześnie. Dotychczas była to szkoła wieczorowa, w której młodzież po całodiennej pracy fizycznej uczyła się przez dwie lub trzy godziny. Szkoła dokształcająca nie była instytucją samodzielną, nie miała własnego lokalu, ani własnych nauczycieli. Jej program nauczania nie dawał możliwości należytego teoretycznego pogłębienia wiadomości zdobywanych w zawodzie, ani gruntownych wiadomości ogólnie - kształcących. Nie umożliwiała również przejścia na wyższe poziomy nauczania. Była ślepa uliczką bez perspektyw awansu społecznego.

Uczęszczanie do niej było w zasadzie obowiązkowe, w praktyce jednak brakło zarówno dobrej woli jak i egzekutywy do realizowania tego obowiązku.

Niezadawalający stan szkół dokształcających wymaga więc gruntownej zmiany. Państwo demokratyczne nakładając na młodzież pracującą obowiązek dokształcania się, musi tej młodzieży zapewnić możliwość korzystania z pełnowartościowej nauki. Czy młodzież, która warunków materialnych zmusiła do wcześniejszego rozpoczęcia pracy zawodowej i która w ten sposób oddaje Państwu w okresie odbudowy cenne usługi, nie ma prawa do wykształcenia równorzędnego z wykształceniem, które otrzymuje młodzież nie pracująca zawodowo? Elementarna sprawiedliwość wymaga otoczenia młodzieży pracującej szczególną opieką. Wyrazem tych słusznych założeń jest de-

krety z dnia 29.IX o pracy młodocianych. Dekret ten zobowiązuje młodzież do osiemnastego roku życia do uczęszczania na naukę zawodową lub dokształcającą w wymiarze 18-u godzin tygodniowo i wlicza te godziny do obowiązujących, płatnych godzin pracy.

Istnieje tendencja nadania dokształcającej szkole charakteru obowiązkowej publicznej szkoły zawodowej. Ma ona obok kształcenia zawodowego w szerokim zakresie uwzględnić kształcenie ogólne, które jest warunkiem dobrze pojętej specjalizacji. Współczesna bowiem ustawicznie zmieniająca się technika wymaga od pracownika sprawności intelektualnej, umiejętności przystosowania myślenia do coraz to nowych warunków. W związku z tym szkoła dokształcająca winna dać uczniom wiadomości teoretyczne i praktyczne, zaznajomić ich ze współczesnymi metodami pracy i dążyć do podniesienia ogólnego poziomu umysłowego.

Uwzględniając potrzeby w dziedzinie specjalizacji władze szkolne przewidują organizowanie oddzielnych szkół dla różnych grup zawodowych, a więc np. grupę metalową, drzewną, budowlaną itd. Projektuje się również organizowanie centrów wyszkolenia zawodowego, do których przyjeżdżała by młodzież prowincjonalna na kilka tygodni dla zdobycia niezbędnych wiadomości fachowych, teoretycznych i praktycznych.

Zupełnie niewystarczająca jest gęstość sieci szkół dokształcających i liczba młodzieży nią objęta. Jeżeli w innych dziedzinach szkolnictwa np. w szkolnictwie ogólnie-kształcącym, osiągamy lub przewyższamy nawet stan przedwojenny, to gdy chodzi o szkoły dokształcające pozostajemy niestety daleko w tyle.

Przed wojną mieliśmy przeszło 600 szkół dokształcających — w obecnej chwili mamy ich zaledwie 300. Toteż rozbudowa sieci szkół dokształcających jest sprawą bardzo pilną.

Rozbudowa i umasowienie szkolnictwa zawodowego wymagać będzie pozytywnego ustosunkowania się społeczeństwa, usunięcia bezpodstawnych uprzedzeń i błędnych przekonań o niższości szkoły zawodowej. Wymagać będzie również pomocy ze strony wszystkich zainteresowanych czynników, przede wszystkim zaś ze strony Ministerstwa Przemysłu, Handlu, Rolnictwa oraz samorządów gospodarczych.

Mgr Józef Barbag.

Z życia szkoły i szkolnictwa

Narada nad szkolnictwem zawodowym

W gmachu Ministerstwa Oświaty odbyły się w obecności Ministra Wyciecha, obrady Zjazdu Naczelników Wydziałów Szkolnictwa Zawodowego Kuratorów Szkolnych w całej Rzeczypospolitej Polskiej. Obradom przewodniczył dyrektor Departamentu Szkolnictwa Zawodowego Ministerstwa Oświaty ob. Stanisław Kwiatkowski.

Tematem obrad były sprawy związane ze stanem obecnym szkolnictwa zawodowego oraz zamierzeniami na przyszłość. Ze sprawozdań naczelników wydziałów wynika, że praca w terenie nad rozwojem szkolnictwa zawodowego zatacza coraz szersze kręgi. Kapitałne zagadnienie udostępnienia najszerszym masom młodzieży robotniczej i wiejskiej średniego i wyższego kształcenia zawodowego przez podniesienie szkoły t. zw. dokształcającej zawodowej do stopnia średniej szkoły zawodowej — jest stopniowo w niektórych miejscowościach wprowadzane w życie. Na przeszkodzie stoją zle warunki lokalowe i finansowe.

Ob. Minister w przemówieniu swym

podkreślił iż władze centralne znają te trudności i wiedzą w jak niezmiernie ciężkiej sytuacji znajduje się nauczycielstwo i administracja szkolna. Będą czynili dalsze starania o poprawę bytu nauczycieli i o lepszą sytuację szkół.

Długą i ożywną dyskusję wywołała sprawa współdziałania resortów gospodarczych z Ministerstwem Oświaty w dziedzinie organizowania, finansowania i nadzorowania szkół i kursów zawodowych. Jak wynika ze sprawozdań naczelników wydziałów, prawie wszędzie w terenie władze szkolne osągają pełne porozumienie z przedstawicielami przemysłu i innych resortów gospodarczych, którzy uznając konieczność scentralizowania oświaty i wychowania narodowego w jednym ośrodku dyspozycyjnym — Ministerstwie Oświaty — współdziałają w organizowaniu szkół zawodowych i kursów z władzami szkolnymi.

W najcięższej sytuacji znajduje się nasze szkolnictwo zawodowe na terenach odzyskanych.

Kronika szkolna

Dnia 11.12 otwarto Instytut Pedagogiczny Z. N. P. — jako zorganizowaną uczelnię, mającą kształcić na poziomie uniwersyteckim nauczycieli szkół powszechnych. Instytut Z. N. P. powołał do życia trzyletnie studium systematyczne dla nauczycieli specjalnie na ten cel urlopowanych, pociągających do studiów dla nauczycielstwa nie mogącego oderwać się na czas dłuższy od swoich miejsc służby, oraz dalsze studia byłych słuchaczy Instytutu Pedagogicznego sprzed wojny albo z czasów okupacji.

Kierownikiem Instytutu Pedagogicznego został prof. Baley, znany psycholog.

Na mocy porozumienia Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego z Dyrekcją Polskiego Rządu, ta ostatnia zobowiązała się w pierwszej kolejności założyć przewody i głośniki, w szkołach znajdujących się w miejscowościach, w których zostały już uruchomione radiowozły.

W ten sposób wszystkie szkoły będą mogły zaopatrzyć się w tak ważną pomoc naukową, jaką stanowi radio, co przy dzisiejszym braku podręczników ułatwi nauczycielstwu pracę. Należało by jednak pomyśleć o specjalnym programie radio dla m. przynajmniej dla szkół.

W dniach 14, 15 i 16 lutego r. b. odbędzie się w Łodzi Zjazd Pedagogiczny Z. N. P., w którym wezmą udział przewodniczący wydziałów pedagogicznych, oddziałów powiatowych i okręgowych Z. N. P. Zjazd poświęcony będzie aktualnym zagadnieniom dzisiejszej szkoły i nauczyciela.

Kurs informacyjny o ziemiach odzyskanych, zorganizowany z inicjatywy Biura Ziemi Odzyskanych Ministerstwa Oświaty odbył się w dniach 15 — 21 Osiemni 1945 r. w Bytomiu. Kurs przeznaczony dla dyrektorów szkół średnich oraz inspektorów szkół powszechnych na Śląsku Opolskim zgromadził 40 uczestników.

Zadaniem jego było zapoznanie słuchaczy z najważniejszymi problemami z nim odzyskanych.

Książka dziecięca

Budowanie naszej przyszłości rozpoczynać trzeba od najgłębszych fundamentów — od dzieci. Troska o dziecko, zwłaszcza o dziecko skrzywdzone najdotkliwiej przez wojnę, znalazła wyraz w całym szeregu nowopowstających instytucji o charakterze społecznym; bądź państwowym, jak również w różnorodnych dorywczych akcjach i imprezach.

Wśród tych zabiegów, zmierzających do ochrony zdrowia fizycznego i moralnego dziecka, do należytego wychowania naszego najmłodszego pokolenia, na jedno z pierwszych miejsc powinno wysunąć się zagadnienie należytego zapotrzenia dziecka w to, co stanowi najbliższy i najdroższy dla tego dziecka świat. Tym światem jest świat rozrywki i zabawy i książka.

Książka w życiu dziecka odgrywa ważną rolę. Jest rzeczą ogólnie znaną, z jakim zainteresowaniem i z jakim zapalem dziecko bierze do rąk książkę z obrazkami; jak niezliczoną ilość razy każe starszym czytać czy opowiadać teksty do obrazków; jak szybko uczy się ich na pamięć.

Jeżeli niedawno obradujący w Szwajcarii Międzynarodowy Kongres opieki nad dzieckiem — ofiara wojny, w jednej ze swych rezolucji stwierdził, że państwa powinny uznać książkę za produkt pierwszej potrzeby na równi z produktami żywnościowymi — to rezolucja ta rzeczywiście ma swe najsluszniejsze i głębokie uzasadnienie.

Wszelkiego rodzaju książki dla dzieci

powinny być wydawane jedynie pod kontrolą specjalnie powołanego czynnika fachowego, który opiniowałby o wartości książki. Na skutek rozpowszechnionego mylnego przekonania, że potrzeby dziecka można zaspokoić byle czym — rozmaici wydawcy spekulanci wypuszczają w świat książeczki dziecięce, których zarówno treść, jak ilustracje i szata zewnętrzna wolają po prostu o pomstę do nieba. Ilustracje na niskim poziomie, teksty bez sensu, wygląd zewnętrzny kramiarsko - odpustowych dziwolągów — i to ma być książka kształcąca zmysł estetyczny i rozwijająca zasady moralne w dziecku!

Nie ma bardziej fałszywego przekonania nad to, że książkę dla dzieci może napisać byle kto, że nie wymaga ona ani specjalnego trudu, ani specjalnego znanstwa. Pamiętam, jak kiedyś Jaracz, rozpoczynając w swoim „Ateneum” cykl przedstawień dla młodzieży szkolnej, dowodził, że te przedstawienia, właśnie będą szczytem wysiłków artystycznych jego teatru, bo to są przedstawienia dla młodzieży, wobec której nie wolno fałszować piękna i sztuki, bo młodzieży nie wolno karmić plewami, ale najwyższym ziarnem. To samo dotyczy i książek dziecięcych; i ona też powinna być szczytem wysiłków i autora tekstu, i ilustratora, i drukarza i wydawcy. Ten zespolony wysiłek da dopiero w sumie to, co dać się dziecku powinno. A danie tego jest obowiązkiem zarówno Państwa, jak i społeczeństwa, jak i prywatnej inicjatywy.

Łódź po roku wyzwolenia

Prezydent Mijał o osiągnięciach polskiego Manchesteru

Na uroczystym posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej m. Łodzi, poświęconemu rocznicy oswobodzenia miasta, prezydent miasta Kazimierz Mijał zobrażował osiągnięcia polskiego Manchesteru w 1945 r.

Podstawą gospodarczego rozwoju Łodzi jest przemysł włókienniczy, który zatrudnia obecnie 160.000 robotników. Przed wojną Łódź produkowała 25 milionów m. tkanin miesięcznie — obecnie produkuje 12 milionów. Jest to skutek wyższych, wymagających dalszego wyzyskania wysiłku, by doprowadzić fabryki i warsztaty do ich pełnej zdolności produkcyjnej. W szeregu fabryk robotnicy objęli stanowiska dyrektorów i wykazali, że potrafili kierować zakładami. Wzmógł udział robotników w kierownictwie przemysłu jest rekojmia jego dalszego szybkiego rozwoju.

Dawni władcy nie dbali o rozwój miasta robotniczego. Zaledwie 2.800 nieruchomości w mieście posiada kanalizację. Na przeprowadzenie koniecznych robót wodociągowo-kanalizacyjnych potrzeba około 8 milionów złotych przedwojennych.

Miasto ma za sobą duże osiągnięcia w rozwoju szkolnictwa, kultury i opieki społecznej. Łódź posiada 154 spółdzielnie, które zrzeszają 80.000 członków. Rośnie sieć szkół, bibliotek, przedszkoli, krzewią kulturę robotnicze domy i świetlice, na które oddane zostały pałace byłych magnatów przemysłu.

Odmuchów — centrala jedwabnictwa śląskiego

Wojewódzki Komitet Osadniczy, którego zadaniem jest zagospodarowanie Opolszczyzny, przystąpił do organizacji produkcji jedwabnictwa na całym terenie województwa śląsko-dąbrowskiego. Na centralę tej kultury na Śląsku wybrany został Odmuchów, który odznacza się najłagodniejszym klimatem na tym terenie. W Odmuchowie organizuje się obecnie filia Centrali Hodowli Jedwabnictwa w Milanówku, pod Warszawą. Na zamku po niemieckim magnacie odremontowano i urządzono dla tego celu 70 pokoi.

Przy śląskiej Centrali Jedwabnictwa w Odmuchowie organizuje się obecnie szkołę instruktorów kultury jedwabnictwa, oraz internat. Szkoła ta będzie prowadzona przez siły fachowe, które przybędą z Milanówka.

Dla potrzeb producentów jedwabiu z terenu całego Śląska organizuje się w Odmuchowie wzorowy ośrodek hodowli tak morwy, jak i jedwabników.

Z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu Osadniczego rozpoczęta zostanie w roku bieżącym w Odmuchowie eksperymentalna hodowla moreli i orzechów.

H. D.

Łódź jest obecnie jednym z najbardziej ruchliwych miast polskich. Tramwaje przewiozły ponad 118 milionów

pasażerów, podczas gdy w 1938 r. przewiozły ich 69 milionów.

Osadnictwo repatriantów

Dla zbadania zagadnień, związanych z osadnictwem repatriantów na Śląsku, przybył do Katowic przedstawiciel Ministerstwa Ziemi Odzyskanych, ob. Woźniak. W wyniku przeprowadzonej inspekcji delegat Ministerstwa stwierdził, że na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego przebywa w tej chwili ok. 7.000 rodzin repatriantów, nieosadzonych jeszcze na gospodarstwach. Szczegółne przeludnienie wykazują powiaty: Koźle, Strzelce, Opole, Kluczbork. Opieka nad tymi repatriantami pozostawia dużo do życzenia.

Oczyszczenie Śląska z Niemców umoż-

liwił przydzielenie gospodarstw, czekającym na nie repatriantom.

Dla ułagodzenia sytuacji, gdy niektóre powiaty są przeludnione, a w innych są jeszcze duże możliwości osadnicze — katowicki oddział PUR-u powinien natychmiast zmienić metodę pracy. Repatrianci winni być kierowani bezpośrednio do tych miejscowości i powiatów, gdzie istnieją dla nich warunki osiedlenia, a nie jak dotychczas, kierować transporty na ślepo do dyspozycji tych oddziałów powiatowych, które nie są w stanie ich osiedlić.

H. D.

Powiat Bialski produkuje

Dla usprawnienia akcji świadczeń rzeczowych zorganizowano w powiecie bialskim Komisję Dostaw oraz Biuro Kontroli z udziałem przedstawicieli partii politycznych, Związku Samopomocy Chłopskiej, nauczycielstwa, Rad Narodowych i organizacji gospodarczych. Współpraca wszystkich tych czynników wpłynęła bardzo dodatnio na zwiększe-

nie obowiązkowych dostaw, które wynoszą obecnie 85 procent rocznego wymiaru w zbożu, 98 proc. w ziemniakach i 80 procent w mleku.

Rolnicy powiatu Bialskiego w gospodarskim dążeniu do szybkiego polepszenia stanu technicznego wsi zwrócić się należy do przem. i w zamian za zelektryfikowanie wsi.

Dzieci — sieroty i bezdomne

Problem wymagający radykalnego i szybkiego rozwiązania

Warunki repatriacji są wciąż ciężkie. Najbardziej obraz sytuacji da nam Wrocław — główny etap osiedleńców ze Wschodu, udających się na Dolny Śląsk.

Tymi warunkami najczęściej dotknięte są kobiety z dziećmi. Wiele dzieci nie posiada ciepłych ubrań, więc docierają do Wrocławia wyczerpane podróżą, zziębnięte, wygłodzone i niemal z reguły przeziębione.

Na dworcach wrocławskich, zorganizowano punkty pierwszej pomocy. Ale placówki utrzymane w nieregularnych składkach społecznych mogą zaledwie zniekanemu dziecku zapewnić nocleg i kubek gorącej kawy.

A tymczasem nie tylko dziecko, ale i matkę trzeba nakarmić, nierzadko skierować do lekarza i zaopatrzyć w lekarstwa, a co najważniejsze zapewnić przynajmniej kilka dni pełnego odpoczynku przed dalszą podróżą, u której kresu czeka przecież osadnika dalsza ciężka praca.

Poza tym na terenie ziem zachodnich natknąć się można na dzieci bezdomne, samopas lub w małych grupkach błąkające się po miastach i osiedlach, żyją-

ce częściowo z żebraniem, częściowo z kradzieżami. Wyrzuciły je tu fale wojny albo też przygnała żądza przynależności łatwego zarobku na Zachodzie.

Zrozumiałe więc, że Oddział Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, który powstał we Wrocławiu przed kilku miesiącami, zanim jeszcze przystąpił do organizacji dziełnicowych żłobków i przedszkoli (istnieją ich już zresztą razem 10) musiał w pierwszym rzędzie zorganizować doraźną pomoc dla matki dziecka. Powstała Izba Zatrzymań dla bezdomnych dzieci i Dom Matki ze żłobkiem i przedszkolem, w którym matka z dzieckiem korzystają z parodniowego wypoczynku i pomocy lekarskiej w razie potrzeby. Przez Dom Matki przewija się już około 100 matek miesięcznie, Izba Zatrzymań rozciągnęła chwilową opiekę nad trzydziestu paroma dziećmi opuszczonymi. Oczywiście akcja nosi wciąż jeszcze charakter doraźny. Nielatwo w ciągu kilku miesięcy zarządzić wszystkim brakom.

Przy tej sposobności wypada się zastanowić, jak zasadniczo powinien być

Kronika gospodarcza

Przemysł futrzarski kładzie obecnie szczególny nacisk na zaopatrzenie ludności w kożuchy ze skór baranich.

Oprócz surowca krajowego korzystamy również ze skór sprowadzanych z zagranicy. Z Bułgarii sprowadziliśmy 300 tysięcy skór, z Jugosławii i z Rumunii po 200 tysięcy. Pozwoli to wykonać około 85.000 kożuchów.

Produkcja przemysłu futrzarskiego w r. ub. oszacowana była na sumę 14 milionów złotych. W roku bieżącym produkcja ma wzrosnąć do 400 mil. zł. Odczuwa się ogromny brak fachowców. Przy Szkole Garbarskiej w Radomiu ma powstać obecnie specjalny wydział futrzarski. Ponadto fabryki starają się zatrudnić jak najwięcej uczniów, z których w przyszłości powstaną kadry fachowe.

W grudniu r. ub. koksownie w kraju wyprodukowały 121.322 ton koksu i 13.671 ton brykietów. W porównaniu z miesiącem poprzednim produkcja koksu w grudniu wzrosła o 8,6 proc., a brykietów o 39,4 proc.

Cukrownia w Chełmży wprowadza nową wagę do produkcji: przerabiać będzie pozostawiony w wielkich ilościach przez okupanta suz buraczany na cukier. Jeżeli wyniki fabrykacji w cukrowni chełmskiej, posiadającej odpowiednie laboratoria i warsztaty okażą się zadawalające, wówczas przeróbkę suszu buraczanego rozpoczną i inne cukrownie.

rozwiązany problem dzieci walających się i bezdomnych. Czy należy je doprowadzić przymusowo do takiej Izby Zatrzymań? Nie ma na to uprawnień — władze administracyjne i milicja działają tu właściwie na własną odpowiedzialność. Do jakiego wieku konieczny ma być przymus poddania się opiece zakładowej?

Przy tym Izba Zatrzymań to tylko etap. Gdzie te dzieci przekazywać dalej?

Wrocławski Oddział R. T. P. D. w niedalekim czasie zamierza uruchomić w okolicach Wrocławia Dom Dziecka (sierociniec). Ale przypuszczając należy, że Oddział Wrocławski R. T. P. D. zasięgiem swej pracy nie będzie mógł daleko wybiec poza Wrocław, a identyczna sytuacja panuje we wszystkich większych ośrodkach miejskich, nie tylko na Ziemiach Zachodnich.

Sprawę sierot, dzieci opuszczonych, bezdomnych, czy też znajdujących się pod niewłaściwą opieką, trzeba rozwiązać zasadniczo, a nie można jej pozostawiać dobrej woli i poczuciu obowiązku instytucji społecznych.

POLA GOJAWICZYŃSKA

134)

STOLICA

Powieść o dzisiejszej Warszawie

— Anastazjo! — zawołała Maniuta od proggu. — Ponieważ ty mi pokazałaś gazetę z komunikatem aprowizacji — ja ci także przeczytam wreszcie odpowiedź, która cię ucięszy, aczkolwiek wątpię, czy jest na świecie rzecz, mogąca zachwiać twoją wrodzoną ironię.

— No, no!... Co tam stoi?... czytaj!...

Władziowa podniosła głowę znad cerowania. Maniuta odczytała zakaz handlu artykułami UNRR'a. Anastazja, z garnkiem w ręku, z szmatką pełną popiołu, słuchała, a przez jej grube rysy twarzy przemikał wyraz tryumfu.

— A, moje uszanowanie! — krzyknęła — czy nie trza było tego wcześniej?! Ale dobre i to.

— Co ja ci jeszcze powiem, Maniuto — rzekła, zaczynając znów wściekle szorować swój piękny rondel. — Co ja ci powiem, że oto zaczyna się. Na Koszykach dziś zrobili łapankę, ja także wsiąklam. W pierwszej chwili nogi się pode mną ugięły, pot wystąpił mi naczóło, — opowiadała obrazowo, rzeczywiście trzęsąc się jak galareta — bo przypomniały mi się

dawne czasy jak żywe! Ale cóż?... Czy ja mam przy sobie jakieś dolary, albo co?... Puścili mnie zaraz, bo nie o gołego im chodzi.

— Jednakże — rzekła Maniuta, rozpromieniona — widzę, że nie powodzi wam się tak źle, bo sprawiacie sobie cały garnitur rondli...

— Czy to kupione?... — krzyknęła z tryumfem Anastazja — a jakże!... to zdobyzione!...

Okazało się, przy bliższych wyjaśnieniach, że Anastazja skorzystała z informacji pewnego stołownika i dobrała się do zawalonej piwnicy w pobliżu szpitala. Był to po prostu niemiecki schron, gdzie z pedantyczną starannością urządzono kuchnię jakiegoś oddziału. A więc, Anastazja wczesnym rankiem i późnym wieczorem podgrzebywała się pod gruzy, w tajemnicy przed wszystkimi — aż się dobrała do skarbu. I z tryumfem ukazywała je: — Patrz, kociołek!... Możemy gotować, ile się chce!... Maniuta zbladła. Nie ulegało wątpliwości, że były to szpitalne garnki. A nawet, jeżeli nie szpitalne, czy nie należało zameldować i prosić o przydział?...

— A idź że, idź że!... — rzekła z cicha Anastazja — prosić o przydział! Akurat!...

Czy nie zrobiła tylko tego samego, co Maniuta, dając jej ubranie z niemieckich składów? I, stojąc zadumana, wobec lśniących rondli, Maniuta mogła naocznie przekonać

się, jakie kręgi zatoczył jej wspaniały wyczyn. Czyż to możliwe, żeby ona, ona właśnie zdemoralizowała Anastazję, która wtedy, ocalona, pełna była najlepszych wyrzeczeń się ziemskich dostatków? Szukając honorowego wyjścia z tej sytuacji, Maniuta przeszła na posesję. — Zajrzyj lepiej do Kowala! — szepnęła tajemniczo Anastazja.

W warsztatach już kończono pracę. Znalazłszy się w ogródku, Maniuta przypomniała sobie dom, dzieciństwo, ogrody warzywnicze i cały ten miniony świat, który miał swój urok. U Flory świeciło się już w bawialni. Przez okno, zamglone firanką, widać było Kowala ustawiającego krzeselka wokół okrągłego stołu.

— Cóż to, przyjęcie?

Flora sama nie wiedziała, czy ma być zadowolona z nieoczekiwanej wizyty Maniuty — w takiej chwili?

— Powiem ci: Kowal ma jakąś pogaduszkę z robotnikami.

Właśnie Flora własnoręcznie szykowała skromną przekąskę i prawdziwą herbatę. Po da się to, o ile rzecz dojdzie do pożądanego skutku. — Dam ci znać — rzekł Kowal — żeby to nie wyglądało, że się ich kaptuje! Dam ci znać w odpowiedniej chwili!

(d. e. n.)

Dzień Warszawy

UROCZYSTOŚCI WYZWOLENIA
WARSZAWY W ŚWIETLICACH



W związku z pierwszą rocznicą wyzwolenia Warszawy w 8 świetlicach dzielnicowych, pozostających pod kierownictwem Urzędu Informacji i Propagandy odbyły się w dniach 17 i 18 b. r. uroczyste akademie. Na program akademii złożony były referaty okolicznościowe oraz część artystyczna w wykonaniu zespołów świetlicowych.

**AKADEMIA STOMATOLOGICZNA
W WARSZAWIE**

W Akademii Stomatologicznej przy ul. Narbutta 33 odbyły się egzaminy wstępne na pierwszy rok studiów. Na 150 miejsc zgłosiło się ponad 700 kandydatów. Kurs Akademii jest 4-letni. Na wyższe trzy kursy zgłosiło się ponad 200 kandydatów.

Wykłady i zajęcia praktyczne rozpoczną się w Akademii Stomatologicznej po ustaleniu wyników egzaminu wstępnego co powinno nastąpić w ciągu 10 dni.

**ZAKOŃCZENIE KURSU SIÓSTR
POGOTOWIA**

W środę dnia 23 b. m. w sali wykładowej P.C.K. przy ulicy Pusa 24/26 odbędzie się uroczyste zakończenie pierwszego w Odrodzonej Polsce kursu sióstr Pogotowia Sanitarnego P.C.K.

Uroczystość poprzedzona będzie o godzinie 10.30 mszą św. odprawioną w kaplicy własnej Polskiego Czerwonego Krzyża.

**WYDATKI NA ODBUDOWĘ
WARSZAWY**

Do dnia 31 grudnia 1945 roku Biuro Odbudowy Stolicy wydatkowało na remonty nieruchomości, odbudowę zabezpieczenia i inne prace na terenie m. st. Warszawy ogólną kwotę 2 miliardy 184 milionów złotych.

SZKOŁA DLA WARSZAWY

Ministerstwo Odbudowy przydzieliło na wniosek BOS-u 10 tysięcy metrów kw. szkła dla pracującej ludności m. Warszawy. Rozdział szkła nastąpi za pośrednictwem Rady Związków Zawodowych (Warszawa, Targowa 15) której przydzielono z ogólnego kontyngentu 7 tysięcy metrów kw. — oraz za pośrednictwem Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, któremu do rozdziału przydzielono 3 tysiące metrów kw.

Ponadto Ministerstwo Odbudowy przydzieliło dalsze 3 tysiące metrów kw. szkła pożyczkobiorcom budowlanym Banku Gospodarstwa Krajowego.

**„JAK ŻYJĄ NASI RODACY
WE FRANCJI”**

Staraniem Zarządu Głównego Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych odbędzie się w piątek dnia 25 b. m. o godzinie 16-ej w salo odczytowej gmachu BGK — Al. Jeruzolimskie 1 odczyt p. t. „Jak żyją nasi rodacy we Francji”. a) Polska Dąbrowa w Nordzie, b) górnicy-osiawiatowcy, c) Chcemy do nowej Polski d) Paryż powojenny.

Odczyt będzie sprawozdaniem delegatów: Celiny Bobińskiej i Stanisława Dobrowolskiego na VII Kongres TUR-u wychodzącego polskiego we Francji. Wstęp wolny dla wszystkich.



Akademia ku czci „Proletariatu”

Dnia 27.1 b. r. o godzinie 9-ej rano w sali kina „Roma”, odbędzie się uroczysta akademie ku czci „Proletariatu”, uzasadzona staraniem Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej i Komitetu Warszawskiego Polskiej Partii Robotniczej.

Na program akademii złożą się: 1) zagajenie i wybór Prezydium; 2) przemówienia; 3) część artystyczna. Wojewódzki Komitet P. P. S. Komitet Warszawski P. P. R.

**Dodatki tygodniowe
„Głosu Ludu”**

W każdą niedzielę ukazuje się specjalny „Dodatek niedzielny”. W każdy poniedziałek ukazuje się dodatek dla dzieci p. t. „Świat Dzieci”.

Dodatki tygodniowe „Głosu Ludu” są bezpłatne. Cena numeru wraz z dodatkiem 2 zł.

Sprzedawanie dodatków niezależnie od gazet jest niedozwolone.

Odpowiedzi Redakcji

Emzet, Boernerowo. W odpowiedzi na naszą interwencję w sprawie uruchomienia sklepu rozliczonego w Boernerowie Resort Zapatrzenia przy Zarządzie Miejskim w m. st. Warszawie zwrócił się do Powszechnych Spółdzielni „Warszawa-Zachód” celem zorganizowania wspomnianego sklepu. Jednak Spółdzielnia odpowiedziała, że zajęcie się tą sprawą nie może ponieważ jej miejscowość leży poza obrębem Warszawy.

Ob. L. B. S. Kielce. Istotnie atmosfera tymczasowości wytwarzana przez antyspołeczne elementy jest w wysokim stopniu szkodliwa. Przeciwstawienie tego rodzaju nastrojom jest obowiązkiem każdego uczciwego Obywatela. Dziękujemy Wam za nadesłany materiał, do druku jednak nie nadaje się.

Warzywa dla miasta

U progu rozpoczęcia akcji ogródków działkowych

W Ministerstwie Aprobacji i Handlu odbyła się konferencja poświęcona zagadnieniu uaktywnienia produkcji warzyw na potrzeby pracującej ludności miejskiej. Konferencję przewodniczył Młn. dr Sztachelski.

Przedstawiciele Departamentu Ziemiopłodów zreferowali opracowywaną od września ub. r. akcję ogródków działkowych i ogródków pomocniczych.

Ministerstwo Aprobacji i Handlu

jest zainteresowane w jak najszerszym stopniu rozwojem warzywnictwa i sadownictwa w miastach i okęgach podmiejskich całego kraju, gdyż podniesie to stan zaopatrzenia w warzywa i owoce ludności pracującej.

Istniejące na terenie Polski ogródki działkowe mogą dać rocznie 60—90 tys. ton plonu, co równa się rocznemu wymiarowi świadczonych rzeczowych w warzywach. Równolegle prowadzone przez

Ministerstwa akcja ogrodów pomocniczych ma za zadanie stworzenie ogrodów warzywnych, przy poszczególnych stołówkach, garnizonach, szkołach i t. p.

Organizując akcję ogrodów warzywnych Ministerstwo zapewni dostateczną ilość nasion gatunkowych, pochodzących bądź z rezerw krajowych, bądź też z dostaw zagranicznych.

Ponadto działkowicze oraz zakłady i instytucje, prowadzące ogrody warzywane, będą zaopatrywane: w narzędzia, drut kolczasty na ogrodzenie, nawozy sztuczne, środki do zwalczania szkodników i t. d.

Jeśli PĄCZKI to BLIKLEGO obecnie Al. Jeruzolimskie 45

Pierwszy Koncert

Polskiej Orkiestry Ludowej

Pod protektorem ministra Kultury i Sztuki odbył się dnia 20 b. m. w sali Państwowego Teatru Polskiego inauguracyjny koncert Polskiej Orkiestry Ludowej, powstałej przy Towarzystwie Krzewienia Muzyki Ludowej.

Doskonale zgrana orkiestra w składzie 22 muzyków, wykonała szereg kompozycji, osnutych na polskich tematach ludowych. Wśród nich sporo utworów było wykonanych po raz pierwszy. Należą tutaj: Uwertura, Taniec Zbójnicki, Suita Polska — Stanisława Wisłockiego, dyrygenta orkiestry.

Program koncertu obejmował poza tym w pierwszym wykonaniu Suitę Lubelską Tadeusza Szeligowskiego, Tryptyk Podhalański „Na wysokiej turni” Józefa Ta-

deusza Klukowskiego, „Zaloty” Michała Sasa, oraz kilka dawniejszych utworów J. Maklakowicza, Z. Wiehlera i S. Popiela. Niektóre z wymienionych utworów zostały napisane na zamówienie Towarzystwa Krzewienia Polskiej Muzyki Ludowej.

Jako soliści koncertu wystąpił: Maria Drewniakówna i Jerzy Adamczewski.

Okoliczność, że po roku od chwili oswobodzenia Warszawy zdołano na jej terenie zorganizować jeszcze jedną orkiestrę, stojącą na tak wysokim poziomie jak „Polska Orkiestra Ludowa” świadczy raz jeszcze, że odrodzenie artystycznego i kulturalnego życia Stolicy postępuje równoległe z jej odbudową materialną.

Nowa taryfa opłat

za radiodbiorniki

Prezydium Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów uchwalilo nową taryfe opłat radiofonicznych obowiązującą od dnia 1 lutego b. r.

Według nowej taryfy osoby wyszczególnione w taryfie płacą:

a) za każdy radiodbiornik z lampami katodowymi zł 75 mies.

b) za każdy radiodbiornik bez lamp katodowych, za każdy punkt odbiorczy odprowadzony z innego mieszkania, oraz za każdy głośnik radiowęzłowy o mocy do 1/4 w. za każdą izbę (przedział, kabine) zradiofonizowaną za pomocą punktów odbiorczych po zł 50 miesięcznie.

c) za każdy głośnik radiowęzłowy powyżej 1/4 w. zł 100 miesięcznie.

Wszystkie inne nie wymienione osoby wyżej, oraz prywatne instytucje, zakłady i przedsiębiorstwa:

a) za każdy radiodbiornik z lampami katodowymi zł 200 miesięcznie.

b) za każdy radiodbiornik bez lamp katodowych, za każdy punkt odbiorczy odprowadzony z innego mieszkania, za każdą izbę (przedział, kabine) zradiofonizowaną za pomocą punktów odbiorczych, oraz za każdy głośnik radiowęzłowy o mocy do 1/4 w. po zł 100 miesięcznie.

c) za każdy głośnik radiowęzłowy powyżej 1/4 w. zł 300 miesięcznie.

Jednorazowa opłata rejestracyjna obowiązująca przy rejestracji radiodbiorników, lub punktów odbiorczych, ustalona zostaje w wysokości jednomiesięcznej opłaty dla danej kategorii radioabonentów, nie mniej jednak niż zł 100.

Jednorazowa opłata za rejestrację: a) przedsiębiorstw wytwarzających sprzęt radiotechniczny oraz warsztatów rzemieślniczych, trudniących się naprawą sprzętu radio-technicznego zł 500. b) przedsiębiorstw handlowych, zajmujących się sprzedażą radiosprzętu zł 2.000.

Rośnie sieć pocztowa i telefoniczna

W grudniu ub. r. uruchomiono 87 nowych urzędów i agencji pocztowych, z czego 43 na ziemiach odzyskanych. Ilość placówek pocztowo-telekomunikacyjnych powiększyła się do ogólnej liczby 3.579.

W tym samym czasie odremontowano 2.493 linij napowietrznych o przewodach długości 12 tysięcy kilometrów oraz 407

kilometrów kabli międzymiastowych. Rozciągnięto również w tym czasie 298 kilometrów linii napowietrznych i uruchomiono 331 obwodów telefonicznych i 3 obwody telegraficzne. Uruchomiono też 172 centrale telefoniczne ręczne i 40 automatycznych dla 6.822 numerów. Przyłączono 6.148 aparatów telefonicznych.

Nasi czytelnicy piszą:

„Wygoda” prosi o światło

W imieniu mieszkańców osiedla Wygoda ogóln. Wawer, zwracam się do Redakcji z uprzejmą prośbą o wzięcie nas w opiekę w następującej sprawie:

W początkach sierpnia 1945 r. została zawarta wzajemna umowa między ZEOP-em (Zjednoczenie Elektryczni Okręgu Podmiejskiego) w osobie ob. mł. Hebisa a osiedlem „Wygoda” w osobach ob. ob. soltysa Kniazewskiego i Długockiego dla dostarczenia prądu elektr. mieszkańcom osiedla. Prace miały być wykonane łącznie z wszelkimi inwestycjami do dnia 15 września 1945 r. którego to mieliśmy otrzymać światło. Jak do-

tychczas na 170 nieruchomości naszego osiedla światło otrzymała tylko jedna.

Interwencja delegowanych do ZEOP-u ob. Kniazewskiego, Długockiego i Soltyśkiego nie odniosła skutku. Na poczet powyższych robót wpłacono do kasy ZEOP-u przeszło 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) zł.

Co na to wszystko odpowie ZEOP i czy w ten sposób ma zamiar nadal kontynuować dalszą pracę nad elektryfikacją Mieszkańców osiedla „Wygoda” domagają się wypełnienia umowy.

(nazwisko i adres znane redakcji)

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH ROZPOCZYNAMY Druk WSPOMNIENIA B. OFICERA SZTABOWEGO ARMIJ KRAJOWEJ P. T.

„Kulisy AK”

Zebranie Koła Prelegentów KC PPR

Zebranie Koła Prelegentów KC PPR odbędzie się w czwartek, 24 b. m., o godz. 17-ej, w sali konferencyjnej (Al. Róż 2, II piętro) z ref. dyr. Młynarskiego z cyklu „Reakcja Polska zgubiła — demokracja ją odbudowuje”.

Pożądany jak najliczniejszy udział aktywu.

Reperluar

KINA

Początek seansów we wszystkich kinach: 13.15, 17.19

ATLANTIC (Chmielna 33): „Strachy” z Andrzejaewską, Karwowską, Cwiklińską Bodo i Wegrzynem oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

POLONIA (Marszałkowska 56): Epeopea historyczna „Lenin w 1918 r.” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

TECZA (Zolibórz Suzna 4): „Zapomniana melodia” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

SYRENA (Praga, Inżynierska 2): film angielski „Jeden z naszych samolotów zaginał” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów w kinie „Polonia”: 12.14.30 17.19.30. W kinie „Atlantic”: „Tecza” i „Syrena”: 13.15, 17.19; w niedziele poranek o 11-ej.

Bilety dla członków Zw. Zawod. org. młodzieżowych, młodzieży szkolnej i wojska do nabycia w zbiorowo na wszystkie dni i seanse w Radzie Zw. Zawod., Targowa 15 oraz Zw. Prac. Budowl., Marszałkowska 72, codziennie od godz. 9 do 12.

Radio

CZWARTEK, 24 STYCZNIA

7.15 Muzyka. 12.00 Artykuł aktualny. 12.10 Dźwięk południowy. 12.25 Pieśń. 12.40 Informacje. 12.50 Skrzynka poszukiwania rodzim. 13.05 Muzyka. 13.20 „Na ziemiach odzyskanych”. 13.45 Wiadomości gospodarcze. 14.00 Skrzynka PCK. 16.00 Audycja dla dzieci. 16.20 Recital skrzypcowy. 16.40 Przegląd codzienny. 16.45 Walka z chorobą i starością. 17.00 Audycja wojskowa. 17.15 „Portrety zasłużonych działaczy, którzy zginęli pod okupacją”. 17.30 Mozaika muzyczna. 18.00 „Z dziejów barbarzyństwa niemieckiego w Polsce”. 18.10 Kacik święty cowy. 18.20 Sonaty Beethovena. 18.50 Skrzynka poszukiwania rodzin. 19.05 Z życia Narodów Słowiańskich. 19.15 Skrzynka poszukiwania rodzin. 19.30 Artykuł polityczny. 19.40 Dziennik wieczorny. 19.55 Audycja z płyt. 20.45 Turniej recytacji. 21.30 Skrzynka poszukiwania rodzin. 22.00 Audycja rozrywkowa. 22.30 Wcielone”. 22.45 Ostatnie wiadomości. 23.00 Muzyka. 23.25 Skrzynka poszukiwania rodzin.

**Wszelkie głoszenia i reklamy do Wydawnictw
DZIENNIKI**

WOLA LUDU — Poznań
TRYBUNA ROBOTNICZA — Katowice
TRYBUNA POMORSKA — Bydgoszcz
SZTANDAR LUDU — Lublin

TYGODNIKI

CHEŁPSCA DROGA — Warszawa
GŁOS PRACY — Kraków
ŚWIT — Kielce
TRYBUNA DOLNOŚLĄSKA

DWUTYGODNIKI

TRYBUNA WOLNOŚCI — Warszawa
Przyjmuje po oryginalnych cenach
„GŁOS LUDU”
Administracja
Warszawa — Smolna 12

Głos Sportowy

Wiadomości z Kraju

KONKURS SKOKÓW NARCIARSKICH W ZAKOPANEM

W Zakopanem rozegrano otwarty konkurs skoków i konkurs skoków do biegu złożonego. Startowało 15 zawodników. W konkursie otwartym najdłuższe skoki mieli St. Marusarz (SNPTT) i M. Samek (Wisła), obaj uzyskując skoki długości 64 m. W skokach do biegu złożonego wyniki były następujące: 1) Hoły (Wisła) skoki dług. 51 m, 51,51 m (nota 207); 2) Lechowicz (Wisła) — skoki 43 m, 47 m (nota 192,7); 3) Dziedzic (HKN) — skok 43,5 m i 45 m (nota 192).

Na podstawie wyników w biegu na 13 km i skoków do biegu złożonego I-sze miejsce zdobył M. Orlewicz (Wisła), nota 426; 2) Dziedzic (HKN) — nota 373,2; 3) Lechowicz (Wisła) — nota 342,7.

Wyniki otwartego konkursu skoków:

1) St. Marusarz (SNPTT) — skoki 53,1 m i 64 m, nota 229,2; 2) Samek (Wisła) — skoki 49,6 m i 64 m, nota 217,9; 3) Gut-

Szczerba (Wisła) — skoki 46,5 m i 53,5 m, nota 202,7.

ZAWODY NARCIARSKIE W ZAKOPANEM I W RABCE

W Zakopanem rozegrany został bieg narciarski na dystans 18 km. o mistrzostwo Okręgu Podhalańskiego. W biegu wzięło udział 44 zawodników, z których ukończyło bieg 27. Warunki śnieżne były dobre, trasa względnie łatwa. Wyniki biegu: 1) M. Orlewicz (Wisła) 1:14:21; 2) Starz (Wisła) 1:18:59; 3) Zbożni (Wisła) 1:19:19; 4) St. Skupień (SNPTT); 5) Matuzny (SNPTT).

W Rabce K. S. „Wierchy“ zorganizował następujące zawody: Bieg 4 km. dla młodzików o nagrodę „Sprawności“, bieg 8 km. dla juniorów i bieg 12 km. dla seniorów.

Za interesowanie zawodami było bardzo duże. W dniu 27 b. m. odbył się w Rabce bieg zjazdowy z Wielkiego Lubonia oraz zawody dla młodzików i juniorów o odznakę „sprawności“.

POLSKI ZWIĄZEK MOTOCYKLOWY WZNAWIA SWĄ DZIAŁALNOŚĆ

W dniu 24 b. m. t. j. w czwartek o godzinie 17-ej w lokalu Państwowego Urzędu Traktorów (Al. Jerozolimskie 49, m.5) odbędzie się zebranie organu zacyjno-informacyjnego, mające na celu reaktywowanie Polskiego Związku Motocyklowego. Wszyscy działacze sportu motorowego, delegaci zainteresowanych klubów, motocykliści i miłośnicy tego sportu proszeni są o jak najliczniejsze przybycie.

ŁYŻWIARSKIE MISTRZOSTWA POLSKI W JEŹDZIE SZYBKIEJ.

Jak było do przewidzenia, Łyżwiarskie Mistrzostwo Polski w jeździe szybkiej zdobył wielokrotny mistrz Polski, imię Janusz Kalbarczyk (BOS). Czasy osiągnięte są dużo słabsze od dawnych rekordów Polski. Mistrzynią została Krystyna Sędzimir (Znicz, Pruszków), również przedwojenna zawodniczka.

Wyniki osiągnięte przez łyżwiarzy są również słabe. Nie ma się czemu dziwić. Dopóki nie zdobędziemy się na sztuczne lodowisko, dopóty łyżwiarstwo i hokej będzie „leżało“.

1500 m: 1) Kalbarczyk, 2) Rytter, 3) Kowalski;

10.000 m: 1) Kalbarczyk, 2) Kowalski, 3) Rytter.

Wyniki kobiece: 1500 m: 1) Sędzimir, 2) Wujek, 3) Sutyńska.

3000 m: 1) Sędzimir, 2) Sutyńska.

W punktacji ogólnej: 1) Kalbarczyk, 2) Kowalski, 3) Rytter.

1) Sędzimir, 2) Sutyńska.

To i owo w sporcie

Podobno jak twierdzą wtajemniczeni, hokeiści „Cracovii“ podczas swego pobytu w Czechosłowacji nie tylko nie zdali egzaminu na lodowisko, ale również zachowanie ich dużo pozostawiało do życzenia...

W dniach 26, 27 i 28 b. m. w sali Polskiej YMCA zostanie rozegrany turniej piłki ręcznej (koszykówka i satkówka) przy udziale 3 drużyn polskich: A.Z.S. (W-wa), „Społem“ (W-wa), KKS (Poznań, dawniej K.P.W.) i czechoskiej „Sparty“ (Praga). Impreza godna zobaczenia.

OGŁOSZENIA DROBNE

ARCIUCHA ANATOLA przybyłego pierwszym transportem cywilnym z Anglii poszukuje żona Krystyna Arciuch zamieszkała w Warszawie Wilcza 8 m. 7.

MENNICA PAŃSTWOWA W WARSZAWIE ul. Mszczowska 18 zatrudni od zaraz na stałe kilku zdolnych grawerów na roboty tuszowe (pieczęcie). Reflektuje się tylko na siły pierwszorzędne. Warunki do umowy.

Egzaminy wstępne do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

Egzaminy wstępne do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie rozpoczynają się dnia 28 b. m. o godzinie 10-ej rano w gmachu Zaliczeń Kandydatów wniżej dopięt przepisywanych formalności w Sekretariacie i Kwesturze Akademii (Polna 42 m. 6) do dnia 27 b. m. w godzinach od 10-ej do 13-ej.

Jak poszukiwać krewnych w Kanadzie

Tygodnik „Kronika Tygodniowa“ w Kanadzie, ogłasza bezpłatnie poszukiwania krewnych na terenie Kanady. Należy pisać na adres:

„Kronika Tygodniowa“, 1129 Dundas W., Toronto, Canada.

Poszukiwanie krewnych w Ameryce

Począwszy od dn. 1 stycznia 1946 r. administracja „Głosu Ludu“ przyjmuje ogłoszenia poszukujących swych rodzin w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Ogłoszenia zamieszczane będą w wielkim tygodniku polskim „Głos Ludowy“, wychodzącym w Detroit, Mich. Cena: za słowo zł 10.

Przetarg

Biuro Prezydyjne Krajowej Rady Narodowej — Wydział Techniczny ogłasza przetargi nieograniczone na:

1) Wykonanie 300 szt. okien inspektorskich i 80 szt. okien inspektorskich.

2) Na robót budowlanych znajdujących się na terenie Sejmowym, Wiejska 4.

3) Remont wykończeniowy b. bud. Marszałków przy ul. Wiejskiej 4.

Słabe kosztorysy na poszczególne roboty nabywać można w Kancelarii Wydziału Technicznego ul. Wiejska 4, gmach b. Senatu, pok. Nr 17.

Wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy należy opłacać w Kasie Biura Prezydyjnego K.R.N. ul. Wiejska 4 gmach b. Senatu.

Oferaty wraz z pokwitowaniem wpłaconego wadium w załączonych kopertach z oznaczeniem Nr przetargu jak w należy składać w Wydziale Technicznym do dnia 28 stycznia b. r. do godz. 12-ej po czym nastąpi komisyjne otwarcie kopert.

Biuro Prezydyjne K.R.N. zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów, względnie umiarkowanie przetargów bez podania motywów.

CENTRALA

ŻELAZA i STALI

Skrót telegr.: „CENTROSTAL“

KATOWICE, ul. Ligonia 7 Tel. 329-61

SPRZEDAJE NASTĘPUJĄCE

stale szlachetne oraz wyroby stalowe

Stal szybko tnąca

Stal narzędziowa dla wszelkich celów

Stale konstrukcyjne stopowe i niestopowe

Bednarka zimno walcowana dla wszelkich celów

Wiertła spiralne

Noże dla papiernictwa, garbarń, fabryk tytoniu itp.

Odlewy ze stali wysoko-manganowej

Odkówki według rysunków

Elektrody i druty do spawania acetylenowego

Odlewy stalowe i obrobione od drobnych seryjnych sztuk, aż do największych o wadze sztuki do 40 t.

Części płużne, lemieszki, odkładanie, płozy

Sprężyny do bron i kultywatorów, oraz radliczki do nich

Kultywatory 5-cio palcowe

Brony zygzakowe 2-u polowe

Rynny potrzęsalne kopalniane

Łuski kopalniane do odbudowy chodników

Stropce kopalniane (kapy)

Ofert i porad na życzenia P. T. Odbiorców udzielają:

CENTRALA ŻELAZA I STALI

KATOWICE, LIGONIA 7

oraz własne składy Stali Szlachetnej

WARSZAWA, AL. NA SKARPIE 21, TEL. 881-94

LÓDŹ, UL. GDANSKA 66, TEL. 159-30

POZNAŃ, UL. ŚW. MARCINA 61, TEL. 29-30

KRAKÓW, UL. DUNAJEWSKIEGO 2, TEL. 559-13

KATOWICE, UL. PIERACKIEGO 6, TEL. 319-19